

Adres Redakcji i Administracji: **L w ó w, u l c a Chorążczyzny 1. 31.**  
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.  
Tel. Administracji 73. — —

Cena egzemplarza  
**25 gr.**

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

# GAZETA

Dziś **20** stron  
wraz z dodatkiem „Kobieta w domu i salonie“.

# PORANNA

— ILLUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 8301

Lwów, poniedziałek 24 października 1927

Rok XVIII.

Nakładem Spółki Wydawniczej **GRODKI i Spółka.**

Redaktor naczelny: **JERZY KONARSKI.**

## Skazanie szpiegów ukraińskich w Krakowie.

Rozwiązanie Obwiepoiu w woj. stanisławowskim. - Piękny Jan-ko z Czarnogóry i naiwna Lwowianka. - Sensacyjny zamach rewolwerowy w hotelu stanisławowskim.



Najlepszy do twarzy, przygotowany na miodzie i wyciągu z lilii białej

Hygieniczny, o subtelnym zapachu niewidoczny

Neutralne, przygotowane na najdelikatniejszych tłuszczach

Niezastąpione do mycia twarzy, szyi i biustu

Wszystkie te wyroby na wystawie „Exposition du progrès“ w Paryżu w roku bieżącym, zostały odznaczone najwyższą nagrodą i wielkim złotym medalem.

**Krem Abarid**

**Puder Abarid**

**Mydło Abarid**

**Otrąbki Abarid**

usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych i nadaje twarzy świeży młodzieńczy wygląd

nie zawiera metali, nie psuje cery i nadaje jej matową białość

nadaje się nawet do bardzo wrażliwej cery

oczyszczają pory skóry, pobudzają transpirację, zapobiegają tworzeniu się pryszczki i plam.

Eleganckie i trwałe Futra gotowe oraz Skórki futrzane poleca firma **SINGER i APISDORF** Lwów, Rutowskiego 21. Telef. 46-41.

Nowootworzony Salon Krawiecki **S. NACHTWÄCHTER** Legionów 23/II. p. na lewo

wykonuje wszelkie roboty męskie tak z własnych jakoteż powierzonych materiałów według najnowszych modeli angielsko-francuskich. **Ceny najniższe!**

**P. K. O. UDZIELA NADAL POŻYCZEK LOMBARDOWYCH.**

Warszawa, 22. października. (Tel. G. P.). Wiadomość, jakoby PKO. nie udzielała pożyczek na podstawie zastawu papierów wartościowych, jest nieprawdziwa. PKO. udziela pożyczek lombardowych według norm dotychczasowych bez żadnej zmiany.

**NOWY POSEŁ JAPŃSKI W WARSZAWIE.**

Warszawa, 22. października. (Tel. G. P.) Dotychczasowy poseł japoński w Polsce Sato został mianowany posłem w Teheranie. P. Sato wyjechał już z Warszawy. Następcą p. Sato będzie p. Matsushima.

**KTO PONOSI WINĘ WYPADKÓW POZNAŃSKICH?**

Poznań, 22. października. (Tel. G. P.) Prasa tutejsza omawia wczorajsze wypadki pod pomnikiem Mickiewicza. „Kurier Poznański“, organ ZLN. omawia krytycznie wystąpienie policji, natomiast reszta prasy z „Dziennikiem Poznańskim“ organem Ch. N. na czele twierdzi, że wina spada na inicjatorów pochodu, którzy dwukrotnie ostrzegani przez dyrektora policji przed konsekwencjami wbrew nakazowi władz poprowadzili tłumy.

**ZGON PRYMASA IRLANDJI.**

Londyn, 22. października. (Tel. G. P.) Zmarł tu kardynał O'Donnell, prymas Irlandji.

**TROCKI ZAPOWIADA WOJNĘ DOMOWĄ.**

Paryż, 22. października. (Tel. G. P.) Donoszą z Rygi, że otrzymano tam list wybitnego komunisty, który stwierdza, iż Trocki w mowie wygłoszonej w Leningradzie oświadczył, że polityka Stalina doprowadzi do nowej wojny domowej i że opozycja przygotowuje się do tej wojny.

**ZAMACH TERORYSTYCZNY NA LITWIE.**

Kowno, 22. października. (Tel. G. P.) Dokonano zamachu na inspektora szkolnego w Olicie, Gerjanowicza, znanego z zarządzeń represyjnych względem szkolnictwa mniejszościowego. Zamachu dokonała organizacja terrorystyczna „Mściciel“, złożona z elementów komunistycznych.



# Skazanie szpiegów ukraińskich w Krakowie.

6 GŁÓWNYCH OSKARŻONYCH DOSTAŁO KARY OD 3 DO 5 LAT WIEZIENIA, 12-TU UWOLNIONO.  
(Telefonem od naszego korespondenta).

Kraków, 22 października. (K) Dziś w procesie przeciw 36 oskarżonym o szpiegostwo, ogłoszono wyrok. Trybunał, ze względu na czas trwania akcji szpiegowskiej, jej wielkość i niebezpieczeństwo dla Państwa, wymierzył zasądzonym kary w granicach ustawy, uznane za odpowiednio ich winie.

Trybunał uważa oskarżoną Pipczyńską, jeżeli nie za głowę, to za duszę organizacji szpiegowskiej, a co do oskarżonych Kołodzija, Zablockiego i Szumskiego przyjął jako okoliczność bardzo obciążającą, że byli płatnymi funkcjonariuszami organizacji szpiegowskiej, a więc, że byli zawodowymi szpiegami.

24 oskarżonych zostało skazanych na karę ciężkiego więzienia od 5 lat do 10 miesięcy, resztę, tj. 12 oskarżonych uwolniono.

W szczególności z głównych obwinionych skazani zostali: Pipczyńska na 5 lat ciężkiego więzienia, Ko-

lodyj na 4 lata, Kubrak na 3, Zablockij na 4, Sanakowskyj na 3, Szczyrba na 3 lata, Hryculak na 3—wszyscy z obostrzeniem twardego łoża raz na miesiąc.

Prokurator ogłosił zażalenie nieważności co do wszystkich uwolnionych oraz rekurs co do wymiaru kary odnośnie do kilku zasądzonych na mniejsze kary.



„Wielkie księstwo halicko-wołyńskie“  
marzy się monarchistom ukraińskim.

ORYGINALNE PROJEKTY NOWEJ ORGANIZACJI UKR.

Warszawa, 22 października. (Tel. G. P.) W Min. S. W. złożony został statut i program Ukraińskiej Monarchistycznej Organizacji Wszecstanowej, podpisany przez kilku działaczy ruskich z drem I. Wacykiem na czele. Charakterystyczne, że ukraińscy monarchiści stoją na stanowisku utworzenia wielkiego

księstwa halicko-wołyńskiego z sejmem we Lwowie. Sejm ten, według programu monarchistów ukraińskich, miałby mieć kompetencje zbliżone do b. sejmu galicyjskiego. Na czele administracji stałby gubernator (!) mianowany przez rząd polski.

Olbrzymie powodzenie pożyczki polskiej.

W N. JORKU I LONDYNIE POKRYTA ZOSTAŁA ZE ZNACZNĄ NADWYŻKĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 października. (ps) Dziś zamknięta została subskrypcja na transzę polską pożyczki amerykańskiej w wysokości miliona dolarów. Do ostatniej chwili zamknięcia były liczne zgłoszenia. Dyrektor Banku Handlowego i przewodniczący Syndykatu Banków p. Dan-gel, b. wicemin. skarbu w następu-

jący sposób określił sukces amerykańskiej pożyczki:

W chwili obecnej trudno mi podać ścisłe wyniki subskrypcji. Posiadam wprawdzie zgłoszenia wszystkich banków, lecz dokładne cyfry będę miał dopiero w przyszłym tygodniu. Mogę jednak dzisiaj stwierdzić, że transza polska

została pokryta prawie dwukrotnie. Zgłoszenia po 100, 200 i 300 dol. były bardzo znaczne, co świadczy o tem, że drobni nasi kapitaliści szukają pewnych lokat. Branie przez Polskę większej transzy ma niewiele racji. Chodziło o zadokumantowanie popularności tej pożyczki w kraju. Przez założenie subskrypcji pożyczki stabilizacyjnej banki polskie wzięły po raz pierwszy po wojnie udział w dużej emisji na rynku międzynarodowym i z zaletami wywiązały się bardzo dodatnio.

Warszawa, 22 października. (ps) Wedle otrzymanych przez koła rządowe informacji w państwach, gdzie zarządzona została subskrypcja na pożyczkę polską, wszędzie wykazuje ona powodzenie. W Nowym Jorku pożyczka została pokryta z ogromną nadwyżką, tak samo w Londynie. W Szwecji rozchwytała została w ciągu paru godzin, w Holandji banki rozebrały między siebie, we Francji subskrypcja odbywa się dalej jeszcze, albowiem tamtejsze przepisy wymagają, że każda subskrypcja pożyczkowa odbywać się musi w ciągu 15 dni. W Szwajcarii subskrypcja zaczęła się najpóźniej, a przebieg jej jest doskonały.

GRATULACJE Z POWODU FINALIZACJI POŻYCZKI.

Warszawa, 22 października. (ps) Na ręce dra Młynarskiego wiceprezesa Banku Polskiego po zakończeniu rokowań pożyczkowych nadszedł cały szereg telegramów gratulacyjnych od wbitnych przedstawicieli finansjery międzynarodowej.

WYROK ŚMIERCI W KROŚNIE.

Krosno, 22 października. (Tel. G. P.) Sąd przysięgłych skazał na karę śmierci przez powieszenie Katarzynę Grzybałową za zamordowanie męża podczas snu.

MASOWA UCIECZKA Z LITWY.

Ryga, 22 października. (Tel. G. P.) Po masowych denuncjacjach, będących wynikiem odezwę Waldemarsa wyznaczającej nagrody za wydanie przywódców powstania w Taurogach, dziennie przekracza granicę przeszło 100 osób.

NOWE LOTY.

Paryż, 22 października. (Tel. G. P.) Lotnik Finat wraz z żoną wyleciał na awionetce dwupłatowcu o sile 40 HP do Berlina, chcąc pobić rekord na odległość w tej kategorii lotu.

Le Borgnet, 22 października. (Tel. G. P.) Knipping, który odleciał wczoraj awionetką L. B. do Moskwy, w Düsseldorfie zaniechał zamiaru i powrócił do miejsca odlotu.

COSTE I LEBRIX W BUENOS AIRES.

Nowy Jork, 22 października. (Tel. G. P.) Lotnicy francuscy Coste i Lebrich wylądowali wczoraj w południe w stolicy Argentyny Buenos Aires. Olbrzymie tłumy ludności zgromadziły im wielkie owacje.

SPLONEŁA FABRYKA W ŁODZI.

Łódź, 22 października. (Tel. G. P.) Sploneła tu wczoraj wielka fabryka włókiennicza Gutmana przy ul. Zakątnej 5/7. Wskutek pożaru straciło pracę 300 robotników. Przyczyna pożaru śledzą nieustalona.

Każdy powinien zostać członkiem L. O. P. P.

## PO ZGONIE DANIEŁOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 października. (ps) W pogrzebie Gustawa Daniłowskiego wzięcie udział kompanja honorowa piechoty ze sztandarem i orkiestra, oraz kompanja Strzelca. Nad grobem przemawiać będzie min. Dobrucki, Sieroszewski i Me-dard Downarowicz.

Warszawa, 22 października. (Tel. G. P.) Z powodu zgonu Gustawa Daniłowskiego min. Dobrucki przesłał na ręce wdowy list kondolencyjny. Delegacje rad i magistratów na IX. zjazd Zw. miast wysłały również depezę kondolencyjną.

PODWYŻKA PENSJI DLA WETERANÓW.

Warszawa, 22 października. (Tel. G. P.) Min. Skarbu komunikuje, że rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej, pensje weteranów z r. 1863 podwyższone zostały do kwoty 125 zł. dla samotnych i 150 zł. dla żonatyh, oraz 65 zł. dla wdów po weteranie. Podwyżka ta obowiązuje od 1. października. Wypłata uzupełniająca za październik nastąpi w dniu 1. listopada.

KU CZCI LITERATÓW, POLEGŁYCH NA WOJNIE.

Paryż, 22 października. (Tel. G. P.) W Panteonie, w obecności prez. Doumergue'a i członków rządu nastąpiło uroczyste odsłonięcie dwóch tablic, na których wyryto nazwiska 560 pisarzy i dziennikarzy, poległych w czasie wielkiej wojny. Przy każdym nazwisku widnieje napis: „Padł na polu chwały“.

„HALKA“ W MIŃSKU.

Moskwa, 22 października. (Tel. G. P.) Pisma donoszą, że do repertuaru pierwszego teatru państwowego Białorusi włączona została moniuszkowska „Halka“. Opera polska będzie grana zarówno w Mińsku, jak i na prowincji białoruskiej w sezonie objazdowym. Oczywiście motywem wystawienia jest propaganda: napiętnowanie pokrzywdzenia ludu (Halka) przez panów (Janusz).

# Zgon zasłużonego dowódcy, Obrońcy Lwowa.

SP. GENERAL JAN THULLIE ZMARŁ WE LWOWIE WSKUTEK Z AZIĘBIENIA, KTÓREGO SIĘ NABAWIŁ NA MANEWRACH. — KONDOLENCJA MARSZ. PILSUDSKIEGO.

Lwów, 23 października.

(—) Wczoraj przedpołudniem obiegła miasto żałobna wieść o przedwczesnym zgonie jednej z najbardziej dla naszego miasta zasłużonych postaci gen. dywizji Jana Thulliego. Zgon generała nastąpił wczoraj o godz. 11 przedpoł. w mieszkaniu przy ul. Szaszkiewicza 2. Jak się dowiadujemy, generał bawiąc ostatnio na manewrach przeziębził się i ciężko zaniemógł i mimo energicznych wysiłków lekarskich nie zdołał się podźwignąć z łoża.

Sp. gen. Jan Thullie zapisał się niezwykle dodatnio w dziejach Lwowa. W czasie walk polsko-ukraińskich brał on czynny udział, poczem mianowany komendantem garnizonu lwowskiego, przez szereg lat na stanowisku tem dał się poznać społeczeństwu lwowskiemu jako obywatel niezwykle zalet. Cieszył się on miernie wśród całego garnizonu lwowskiego jako opiekun korpusu oficerskiego oraz żołnierza, ale także wśród ludności cywilnej. To też gdy przed rokiem rozkazem Ministra spraw wojsk. został powołany na komendanta centrum wyższych studjów wojskowych w Warszawie, Lwów i Korpus oficerski żegnał go z prawdziwym żalem.

Sp. gen. Thullie przez pięć lat był dowódcą lwowskiej V. dywizji piechoty i komendantem garnizonu lwowskiego. Był współorganizatorem i zasłużonym obrońcą frontu litewsko-białoruskiego w czasie ostatniej wojny polsko-rosyjskiej, długoletnim zasłużonym wychowawcą żołnierza polskiego, kawalerem orderu „Virtuti Militari” V kl., kawalerem orderu Odrodzenia Polski III. kl., kawalerem Krzyża Walecznych czterokrotnie, kawalerem orderu belgijskiego króla Leopolda III. kl. kawalerem francuskiej Legji honorowej V kl. itd. W dniu śmierci sp. gen. Thullie liczył 52 lat i osierocił żonę i 2 synów.

Garnizon lwowski na wieść o tej bolesnej stracie, która dotknęła głęboko społeczeństwo oraz wojsko, wydał wszelkie

rozkazy żałobne, polecając wywieszenie na gmachach wojskowych chorągwi narodowych, opuszczonych do połowy masztu. Wszelkie zabawy wojskowe zostały wstrzymane. Dowództwo korpusu wydrukowało klepsydry. Mnóstwo wieńców złożono w domu żałoby.

Marsz. Piłsudski na wiadomość o śmierci gen. Thulliego nadesłał na ręce wdowy telegram następującej treści: „Głęboko przejęty zgonem sp. Meża Pani przesyłam Jej wyrazy głębokiego współczucia w tej ciężkiej chwili. Józef Piłsudski, Marszałek Polski.”

Przeniesienie zwłok sp. gen. Thulliego z domu żałoby przy ul. Szaszkiewicza 2. odbędzie się w poniedziałek 24 bm. o godz. 15. do kościoła garnizonowego OO. Jezuitów. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele OO. Jezuitów we wtorek, dnia 25. bm. o godz. 10 rano, poczem nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz Obrońców Lwowa.

Komendant miasta zaprasza wszy-

stkich reprezentantów władz i stowarzyszeń na zebranie, które odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 5 popoł. w Ko-

mendzie miasta przy ul. Wałowej celem omówienia udziału w pogrzebie instytucji i stowarzyszeń.

**PALACE**

Następny program szlager „UFY” „SZALONA LOLA”

## 11 listopada - świętem odzyskania niepodległości.

DZIEŃ WOLNY W URZĘDACH I SZKOŁACH.

Warszawa, 22. października. (Tel. G. P.) P. wicepremier Bartel rozesłał do wszystkich ministerstw okólnik następujący:

W dniu 11. listopada 1927 Państwo Polskie obchodzić będzie **dziewiątą rocznicę zrzucenia jarzma niewoli i uzyskania niepodległości**. Doniosłość tego pamiętnego dnia winna znaleźć swój wyraz w uroczystych i podniosłych obchodach, na które złożą się udekorowanie gmachów rządowych i możliwie prywatnych flagami o barwach narodowych, uroczyste nabożeństwa, obchody, wojskowe, pogadanki i odczyty o-kolicznościowe. W uroczystościach i

obchodach winni wziąć udział w szerokiej mierze funkcjonariusze państwowi wszystkich działów i w tym celu porozumieć się z przedstawicielami rządu, to jest z wojewodami i starostami. Wobec powyższego uważam za wskazane zwolnić w tym dniu funkcjonariuszów państwowych i młodzież szkolną od normalnych obowiązków, pozostawiając dzień 11. listopada 1927 (piątek) wolnym od pracy we wszystkich władzach i urzędach państwowych, oraz szkołach i upraszam p. ministra o wydanie odpowiednich zarządzeń w celu ścisłego wykonania niniejszego zarządzenia.

**KAWIARNIA LOUVRE**

FIVE O CLOCK w każdą niedzielę i święto.

Zmiana programu kabaretowego co 10 dni.

## Wykrycie spisku na króla Aleksandra

ZARAZEM MIANO ZGLĄDZIĆ SZEREG DYPLOMATÓW JUGOSŁ.

Grac, 22 października. (Tel. G. P.) „Grazer Tagespost” donosi z Belgradu: Jak twierdzą niektóre piśma angielskie, Komitet macedoński miał wypracować plan zamordowania króla Aleksandra. Koła zbliżone do jugostowiańskiego min. s.

zagr. podkreślają, że istotnie są poszlaki wskazujące na to, że w Komitecie macedońskim istniał zamiar zgładzenia króla Jugosławji oraz posłów SHS w Paryżu, Berlinie i Atenach.

## Miasta otrzymają znaczne zaliczki na rozpoczęcie akcji budowlanej.

OŚWIADCZENIE PREZESA BANKU GOSP. KRAJ. GEN. GÓRECKIEGO NA ZJEJZDZIE MIAST W POZNANIU.

Poznań, 22. października. (Tel. G. P.) Rozpoczął się tu IX. ogólny Zjazd przedstawicieli miast polskich. Przybyło około 460 upoważnionych do głosowania delegatów z 360 miast, oprócz tego około 100 gości.

Imieniem rządu powitał Zjazd min. robót publicznych Moraczewski, B. minister, obecny prezydent Poznania Ratajski wygłosił referat o skarbowości komunalnej. M. i. zaznaczył, że miast polskich jest ogółem 607 i liczą 6.459.238 mieszkańców. W ostatnim roku dochody tych miast wynosiły 369.327 tys. zł., z tego z podatków przewidzianych ustawowo 130.522 tys., z majątków miast 16.683 tys., przedsiębiorstwa miejskie przyniosły 33.269 tys. zł. Miasta dzielą się na trzy grupy: miast małych do 20 tys. mieszkańców liczy Polska 559, 35 miast średnich od 20—50 tys. mieszkańców, liczących 1.025 tys. mieszkańców, wreszcie miast wielkich ponad 50 tys. mieszkańców jest 13, a liczą razem 2.644 tys. mieszkańców. Największe dochody dała trzecia grupa, co tłumaczenie znajduje w tem, że pierwsza i druga nie posiada żadnych przedsiębiorstw i urzędzeń miejskich. Pozatem poruszył

referent sprawy dotyczące przyszłej reformy podatkowej.

Prezes Banku Gosp. Krajowego gen. Górecki oświadczył, że zajął się bardzo żywo stosunkiem B. G. K. do samorządów miejskich i może stwierdzić, że samorzady korzystały dotąd w Banku z kredytów minimalnych. Sytuacja zmieniła się dopiero od kilku miesięcy i miasta korzystają już teraz z poważnych kredytów. W ciągu zimy miasta otrzymają poważne zaliczki na kosztą związane z przygotowaniem materiałów budowlanych w związku ze świętami zapowiadającym się na wiosnę roku przyszłego ruchem budowlanym.

Dziś wyjechał do Poznania na Zjazd miast polskich min. Składkowski w tow. sekretarza Sawickiego.

Każdy winien zostać członkiem B. O. P. P.

## Zgon St. Przyluskiego.

Lwów, 23. października.

Miasło nasze poruszyła wczoraj wieść, że po dłuższej chorobie zmarł Stanisław Przyluski, były wiceprezydent Sądu Apelacyjnego we Lwowie, wybitny sędzia i prawnik i znany obywatel. W mieście naszym był wiceprezydentem sądu karnego, a następnie zastępcą szefa sądownictwa we Wschodniej Małopolsce.

Sp. Zmarły był wzorem prawnika-obywatela, utrzymującego żywy i zdecydowany kontakt ze społeczeństwem, umięjęcego odczuwać jego bole i potrzeby. Cieszył się też ogromnem poważaniem i miłością nietylko kolegów i podwładnych ale i ogółu obywateli. Na polu działalności pozasadowej był niemniej znany, ofiarnie oddając się każdej szlachetnej akcji. W czasie inwazji rosyjskiej dzielnie stawał w obronie sądownictwa polskiego, zaco wywieziony został w głąb Rosji, gdzie równie żywo opiekował się rodakami. Po powrocie z niewoli, wskutek nadwątłego zdrowia usunął się w zacisze domowe.

Społeczeństwo traci w nim jednego z najlepszych swych Synów. Część Jego świetlanej pamięci!

MINISTERSTWO ZDROWIA  
ZMARTWYCHWSTAJE?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. października. (ps.) Pojawily się pogłoski, że w niedalekiej przyszłości ma być powołane do życia w swoim czasie zlikwidowane Min. zdrowia publicznego, skasowane za rządu Witosa w r. 1923. Wymieniają już nawet nazwisko przyszłego ministra, gen. Składkowskiego. Gdyby to miało miejsce, opróżniłaby się tektura ministra spraw wewn. i miałaby ona przypaść wedle krążących pogłosek, min. poczt i telegrafów posłowi Miodzińskiemu. Tak przynajmniej mówią owe pogłoski.

## Awantury komunistów.

Lwów 23. października.

(—) Wczoraj w godzinach wieczernych obradowała w lokalu przy ul. Ossolińskich 8 Rada Związków Zawodowych m. Lwowa przy współudziale posła Żuławskiego, który miał wygłosić referat sprawozdawczy. Jeszcze przed rozpoczęciem obrad, w których udział mogli wziąć jedynie członkowie umandatuowani, całą galerję zapełniły żywioty, okazujące chęć zakłócenia toku obrad. Gdy na wezwanie sekretarza Rady nie chcieli opuścić salę, przybyła policja i niepewnych gości, którymi okazali się komuniści ze związku szewskiego i garbarskiego, przemocą usunęła, poczem dopiero nastąpiły obrady.

## Napad „torebkarza” na ul. Łyczakowskiej.

Lwów, 23 października.

(—) Wczoraj przedpołudniem wydarzył się na ul. Łyczakowskiej niezwykle zuchwały napad rabunkowy. Oto gdy Sydonja Lastyszczkam. na III. p. realności przy ul. Łyczakowskiej 15 wchodziła na schody, napadł ją jakiś osobnik i wyrwał jej z rąk torebkę, zawierającą 65 zł., dwie książeczki wkładkowe PKO., oraz drobiazgi ogólnej wartości 300 zł. Zanim obrabowana zdołała się zorientować i zaalarmować sąsiadów, rabuś zbiegl. Zawiadomiona policja wszczęła poszukiwania.

## Nowe ceny mięsa, wędlin i tłuszczów.

Lwów, 23. października.

Tymczasowy Zarząd Gminy m. Lwowa ustalił następujące ceny maksymalne na mięso wieprzowe, wędliny i tłuszcze z mocą obowiązującą od 24. października 1927.

### I. Mięso w sprzedaży detalicznej:

Za 1 kg. mięsa wieprzowego 3 zł. (bez kości, mięsa na kollety lub połówki) 3.60 zł. Ceny podrobnu o 50 proc. niższe od cen mięsa z dokładem.

II. Wędliny (za 1 kg.): szynki wędzonej z kołankiem i połówki wędzonej z zioborkiem 4.30 zł., połówki wędzonej bez kości i karczku wędzonego 4.40 zł., wędzonki surowej 4.30 zł., szynki gotowanej, krajanej, połówki i karczku gotowanego 6.— zł., kielbasek chrzanówek 5.20 zł., rolady i zająca, kielbasy krajanej krakowskiej i siekanej mazurskiej pieczonej lub agramskiej 4.90 zł., kielbasy do gotowania i zwykłej siekanej 3.70 zł., kielbasy pasztetowej i salami paryskiego 3.70 zł., kabanosów 5.20 zł., salcesonu ozorkowego i głowizny 3.70 zł., salcesonu zwykłego 2.70 zł., salami suchego 8.50 zł., wędzonki gotowanej 4.90 zł., kielbasy zwyczajnej do smażenia 3.70 zł., kielbasek serwoładek 3.70 zł., kiszki zwyczajnej 1.60 zł.

III. Tłuszcze (za 1 kg.): smalcu wieprzowego topionego 4.80 zł., sadła 4.20 zł., słoniny wędzonej 4.20 zł., paprykowanej 4.60 zł., zwyczajnej świeżej cienkiej 3.70 zł., grubej 3.90 zł.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych ulegną karze aresztu do 6 tygodni, lub grzywny do 10.000 zł.

Ceny mięsa wołowego i cielęcego obowiązujące od dnia 15. paźdz. 1927 pozostają bez zmiany.

### NADESŁANE.

SPECJALISTA chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyki b. Sekundar. szpit. państw. Lwów, ul. SŁOWACKIEGO 4. naprzeciw gł. poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolyzą, diatermą i lampą kwarcową. Tel. 16-51. — **powrócił.**

### LEKARZ

**Dr. Józef Dicker**  
powrócił.

Stryj, ul. Kochanowskiego 9  
Leczenie lampą kwarcową.

FELETON „GAZ. POR.” z 24. X. 1927.

### WŁADYSŁAW WOŁK.

## Historja jednej godziny.

...Tak jest — panie sędzio. Jestem złodziejem. Nie wstydzę się zresztą tego. Uważam, że zawód mój jest równie dobry, jak każdy.

Proszę jednak nie sądzić, że złodziejem zostać jest tak bardzo łatwo — wcale nie. Zawód ten po za należytem wykształceniem, wymaga dużej inteligencji, ogromnej znajomości psychologii, zręczności, a nadto odwagi, przytomności umysłu i wiele zimnej krwi.

Nie chcę pana wlamemniczać we wszystkie arkana naszej sztuki, gdyż to do sprawy nie należy wcale.

Tak jest, wlamalem się do willi bankiera Reskiego. Przyznaję, że popełniłem szereg większych i mniejszych kradzieży. U mnie w domu znajdziecie panowie cały arsenał skradzionych rzeczy, których nie chciałem się nigdy pozbawiać.

Jestem w istocie człowiekiem bardzo zamożnym, mam własny dom, auto, służbę. Wszystkie te rzeczy nie pochodzą jednak ze skradzionych pieniędzy — wcale nie, odziedziczyłem je bowiem po swoich rodzicach. Złodziejem zostałem z upodobania i swój zawód uprawiam z równą miłością, jak pan urząd sędziego śledczego.

Dostarcza on mi tyle niespodzianek i

atrakcji, że zapewniam, iż nie zamienilibym go na żaden inny.

Do czynów moich przyznaję się zupełnie lojalnie, bez względu na to, jak wy to nazwiecie i jaka czeka mnie kara, wedle waszych przeżytych kodeksów.

Ale zaprzeczam stanowczo, ażebym się wlamal do willi bankiera z myślą morderstwa — nie.

My złodzieje brzydzimy się krwią i nie mordujemy nigdy.

Nawet wówczas, gdy grozi nam ujęcie, nie uciekamy się do morderstwa. To też z całym oburzeniem zaprzeczam chęci zabicia bankiera, a jeśli go zabiłem, działałem tylko w obronie własnego życia.

Zaprzeczam, że nie będę kłamał — wcale nie. Nie chcę się wcale bronić, ani niczego odwoływać, ale przedstawiam zdanie owej straszliwej godziny tak, jak ono się odbywało.

Była to ciemna noc listopadowa, gdy wybrałem się na wyprawę. Z dziwną zaciekłością siekl w twarz drobniutki deszczyk, wicher miotł resztkami zeschniętych liści i z pasją uderzał o szyby mieszkań. Słowem była taka pogoda, że psa nie godziło się wypędzić z mieszkania. Noc jednak taka jest najlepszym czasem dla naszej pracy.

Wymknąłem się z domu w kurtce i czapce podróżnej, głęboko nasuniętej na oczy.

Wziąłem tylko ze sobą pęk wytrychów, szycoryk, nieco kitu i łom żelazny,

służący do podważania okien. W kieszeni kurtki miałem latarkę elektryczną.

Do willi dostałem się drogą okrężną, wybierając najmniej uczęszczane uliczki i kryjąc się nie rzadko w ciemnościach drzew.

Ogromna kratka ogrodowa zamykająca okólny mur, była zamknięta na klucz. Krzyżowało to wprawdzie moje plany, ale co znaczyło, dla mnie znakomitego gimnastyka przesadzić mur. W paru chwilach byłem już w ogrodzie.

Przesuwałem się prawie bez szelestu, bojąc się napotkać psy spuszczone z uwagi, choć je wszystkie znałem po imieniu.

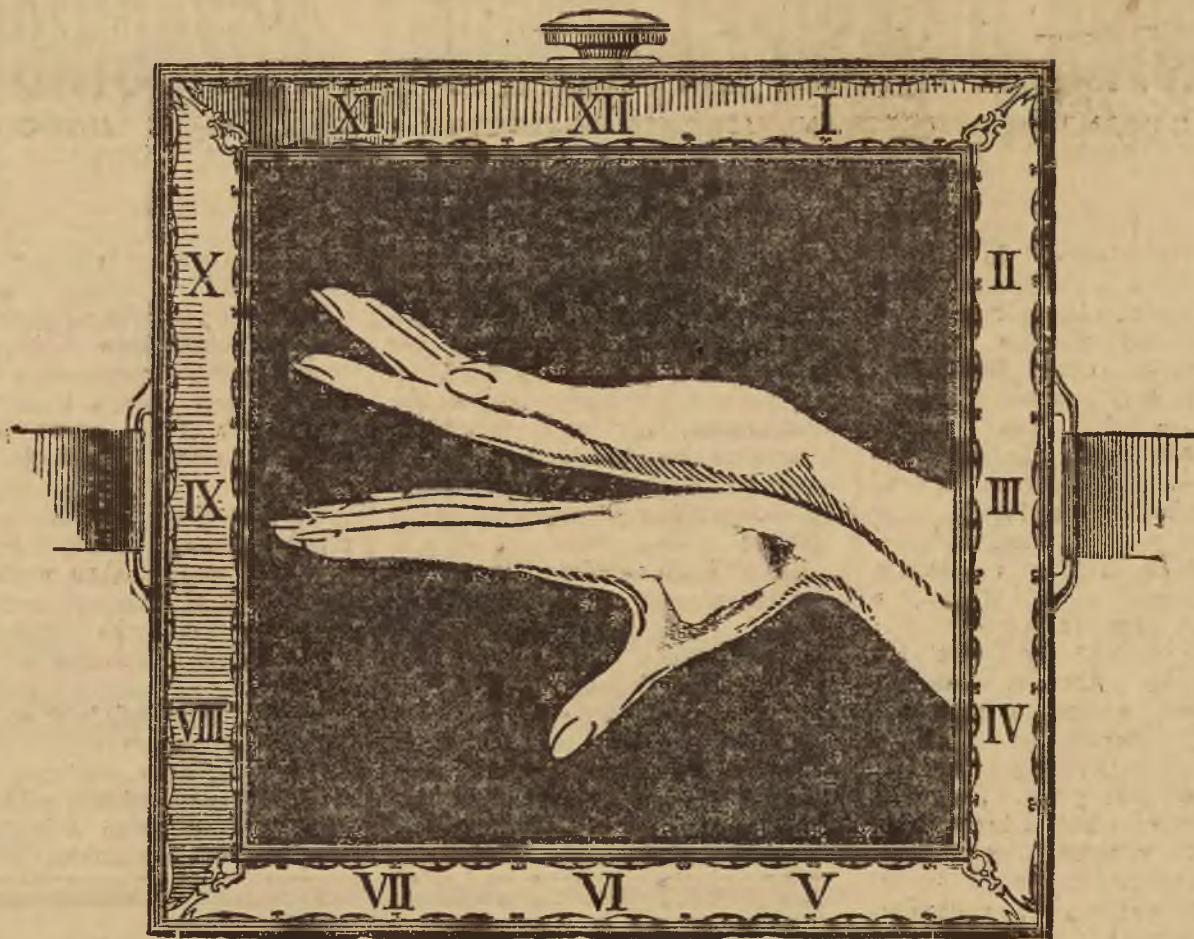
Zdziwi to pewnie pana, skąd psy znałem. Otóż — każdy z naszego zawodu pragnący przedsięwziąć jakąś kradzież, musi się pierw zapoznać z terenem, na którym będzie pracował.

Zdobycie takich planów przedstawia duże trudności, gdyż plany te muszą być bardzo dokładne.

Ominięcie najmniejszego szczegółu narazić nas może na rozliczne niespodzianki i rozpaczliwe sytuacje. Tak jest — panie sędzio — my złodzieje jesteśmy równocześnie doskonałymi inżynierami, kładącymi rysunki, plany, sytuacje itd.

Dla mnie robota o tyle była ułatwioną, iż byłem kochankiem pokojówki bankiera.

Nie była ona, ani młoda, ani ładna, ani miła, a jednak była moją kochanką. Ha — trudno — to należy do naszego za-



## Tajemnica pięknych rąk!

Ręce nie posiadają tajemnic dla tych, którzy umieją z nich czytać. Znawcą odczyta z nich łatwo wszystko to, co ukrywa mimika twarzy. Wszystko prócz wieku! Bowiem starannie pielęgnowane ręce zostają zawsze młode. I to jest ich wielką tajemnicą!

Krem Elida Co Godzinę zapewnia ręką młodość i piękność nawet przy sporcie i pracy. Nadaje on skórze matowość alabastru i chroni ją przed wpływami ostrego powietrza i słońca. Piękne i zawsze młode ręce dzięki stałemu używaniu Kremu Co Godzinę.

## KREM ELIDA CO GODZINĘ

wodu i licznych sposobów zdobycia planów, któremi się posługujemy. Zapewniam pana, że każdy z nas w przeciągu jednego roku ma więcej kochanek, niż Ludwik XIV i Ludwik XV, przez przeciąg całego życia. Kochanka moja zatem zaznajomiła mnie dokładnie z rozkładem mieszkania, z imionami psów, jak i tem, że wszystkie wartościowe rzeczy znajdują się głównie w jadalni i w gabinecie pana.

Wyjęcie szyby i wtargnięcie do pokoju było dziełem jednej chwili. Nie bardzo zresztą potrzebowałem się spieszyć, gdyż nikt nie mógł mi przeszkodzić.

Służba była u siebie w mieszkaniu, zaś bankierostwo na przyjęciu u swoich przyjaciół.

Gdy się znalazłem w ogromnej sali, umebłowanej ciężkimi sprzętami, po raz pierwszy w życiu, przebiegło mnie paniczne uczucie strachu.

Usiłowałem je przezwyciężyć, ale daremnie.

Zrozumiałem, że musi mnie zaskoczyć niespodzianka i że za wszelką cenę należy sobie zabezpieczyć odwroty.

Obszedłem dokola ogromną salę, szukając dogodnej skrytki w razie niespodziewanego najścia kogoś z domowników.

Potyknąwszy się co chwilę o rozstawione sprzęty, namacałem rękoma jakąś wnękę, zasloniętą kilimem, która zdawała mi się idealnym schronieniem.

W jakim celu była ona zbudowana i dlaczego zaslonięta, do dziś nie umiem

# Wywiad u mistrza tonów L. Różyckiego.

KTÓRE Z DZIEŁ KOMPOZYTORA MIAŁO NAJWIĘKSZE POWODZENIE. — DALSZE PLANY ARTYSTYCZNE TWÓRCY „CASANOVA”. — OPERA NA TLE DZIEJÓW POLSKICH I „DJABELSKI MŁYN”. — CELE „ZWIAZKU KOMPOZYTORÓW POLSKICH”.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej”).

Kaltenleutgeben koło Wiednia, w październiku.

Mistrz tonów, Ludomir Różycki, twórca słynnych nie tylko w kraju, lecz i zagranicą oper „Eros i Psyche”, „Casanova”, „Beatrix Cenci” i znakomitego baletu „Pan Twardowski”, spędził swoje tegoroczne wywczasu u stoku „Wienerwaldu” w urzędem Kaltenleutgeben, które stało się od kilku lat punktem zbornym wszystkich polskich artystów i literatów, przejeżdżających przez Wiedeń, a stęsknionych odpoczynku.

Pragnąc uzyskać dla „Gazety Porannej” trochę informacji o planach artystycznych mistrza w najbliższej przyszłości, zapukałem pewnego dnia do jego improwizowanej pracowni. Zastałem go przy pracy. Jego myśląca, zwykle pogodna twarz była zachmurzona, a wysokie czoło poranne pionowemu zmarszczkami.

— Mistrz się gniewa, że mu w pracy przeszkadzam?

— Nie. Jestem tylko trochę zajęty pracą — ale czemu mogę słuchać?

— Interesują się ludzie zamierzeniami artystycznymi mistrza. Chciałem tedy coś o panu napisać do „Gazety Porannej”.

— Oh! wywiad! Ależ służę chętnie.

— Jedną z wielbicielek Mistrza chciałaby wiedzieć, które z własnych dzieł Mistrz najbardziej lubi?

— Choć chętnie zadowolilibym ciekawość mojej... wielbicielki, trudno mi dać odpowiedź na to zapytanie.

Tylko na krótki czas przyjechał europejskiej sławy

CYRK

STANIEWSKICH (BIM—BOM)

ulica Kopernika 33.

Dzisiaj w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 4 po południu i 8.15 wieczorem

WIELKIE PRZEDSTAWIENIA.

18 atrakcji, oraz nowość: tresowane kury, świnię, kozy, kaczkę, kogutę, koty, barany, psy, matry, niedźwiedzie.

Po przedstawieniu oczekują tramwaje. Po południu ceny niższe. 8323

Choć nie jestem czułym — ojcem, natomiast więcej mnie zawsze zajmuje moje najmłodsze dziecko, ostatnia moja kompozycja, a to choćby dlatego, że mnie ciekawość trawi, czy moje nowe pomysły twórcze będą odpowiednio zrealizowane, czy będą zrozumiane i przez publiczność odczute?

— A które z dzieł Mistrza miało dotąd największe powodzenie u publiczności?

— W kraju największą rolę przed stawień osiągnął balet „Pan Twardowski”. Jeżeli zaś chodzi o powodzenie zagranicą, to największy sukces zdobyła sobie moja opera „Eros i Psyche”. Wystawiano ją na wielu scenach niemieckich, oraz niemal na wszystkich scenach słowiańskich.

— A jakie tematy zajmują Mistrza najbardziej?

— Fantastyczne, choć i erotyczne

przygody Casanovy również mnie zainteresowały, w silnym stopniu i wobec tego poświęciłem przestudowaniu jego pamiętników bardzo wiele czasu. Obecnie przygotowuję wydawnictwo opery „Beatrix Cenci” i tu właśnie w miłym Kaltenleutgeben znalazłem potrzebny spokój do skupienia się.

— Czy Mistrz ma jakie nowe pomysły twórcze?

— Owszem! Piękne wycieczki i spaceru wśród tutejszego malowniczego otoczenia nie tylko uprzyjemniają mi pobyt, ale i nastroją mnie do nowej pracy.

— Czy wolno wiedzieć, co wkrótce nowego usłyszymy?

— Noszę się z zamiarem stworzenia opery na tle historii polskiej, która byłaby wyrazem odrodzenia i triumfu naszej Ojczyzny. Przedtem

## CO MÓWI NEMO.

### Dzień dobry!

Dzień dziś jest dobry — na jasnym błękitie  
Srebrne obłoki stoją nieruchome.  
Mój Boże! przecież nie tak źle jest życie  
I znaki serca wszędzie są widome.

Smutek wczorajszy cicho spłynął po mnie  
Jak po dziewczęciem ciele górski strumień.  
Wiem, że dziś ciepło uśmiecha się do mnie  
I że nie będzie dziś nieporozumień.

Wiem, że dziś człowiek, który był mi wrogiem  
Spojrzy na nieba blaski i kolory  
I pomówiwszy w modlitwie swej z Bogiem,  
Stanie się lepszy, niż był do tej pory.

Wiem, że ołówek mój nieutrudzony,  
Skoro się dotknie dzisiaj białej kartki,  
Usłyszy nowe we wszechświecie tony  
I da się porwać w zalew rymów wartki.

Wiem, że nie wymkną się dzisiaj tajemnie  
Ze swoich ciemnie skorpiony i kobry.  
Uśmiech jest w ludziach i uśmiech jest we mnie  
I z tym uśmiechem mówię wam: dzień dobry!

sobie wytłumaczyć, zdaje mi się jednak, że powstała ona z przeróbki willi.

Rozrzucane rupiecie wszelakiego rodzaju świadczyły, że rzadko kto tu zaglądał i że niespostrzeżenie mógłbym tu zostać nawet dni parę.

Zabezpieczywszy się w ten sposób, wziąłem się do przeszukania szuflad, chwytając uchem najbliższe szmery.

Zdaje sobie sprawy, czy wskutek szalonego zdenerwowania, czy też wskutek nadmiernego zajęcia się pracą, nie słyszałem zupełnie, ani rozmowy, ani zbliżających się kroków.

Dopiero gdy poruszono kłamką zrozumiałem, w jak ciężkim znalazłem się położeniu.

Do okna było daleko, nie mogłem wyjść niespostrzeżony. Pozostała mi jedynie przygodna kryjówka.

Chwyliłem przygotowany węzełek i w paru susach znalazłem się w mym schowku.

W tej chwili zabłysło światło lampy elektrycznej.

Siedziałem w swej kryjówce, jak trusia, bojąc się nawet głośniejszemu odetchnąć. Z przerażeniem myślałem, co by się stało, gdyby mnie znaleźli.

Bez wątpienia byłbym zgubiony. Ciarki poczęły mi chodzić po skórze, a w głowie huczało; zauważyli mnie — czy nie zauważyli.

— Zdaje mi się, że ktoś był w pokoju — usłyszałem nagłe.

— Przywidzenie — odpowiedział ja-

kiś męski głos — pewnie okno nie zamknięte.

Teraz — to już mnie muszą chyba zauważyć — szyba wytłuczona — myślałem.

— Naturalnie — zaszczebiał głos kobiety — patrz, okno otwarte, że też na służbę nigdy nie można się spuścić.

I pospiesznie zamknęło okno, nie zwracając zupełnie uwagi, że szyba jedna brakuje.

Odetchnąłem.

Nie pozostało mi nic innego, jak tylko wyczekać szczęśliwszej chwili, by wynieść się z arcyniewygodnej pułapki.

Przypuszczałem, że na chwilę tę nie długo będę czekał, albowiem państwo Rescy udadzą się na spoczynek.

Truchlałem tylko na myśl, co by się stało, gdyby w tej chwili przyszła ochota mi kichnąć lub gdybym kaszlnął.

Ale już po pierwszych słowach rozmowy odetchnąłem spokojnie. To nie była rozmowa prowadzona przez małżonków.

Padaly zdania chaotyczne, gorączkowe, w pół urwane, świadczące o pośpiechu i słowa luźne, niczem z sobą nie związane, zrozumiałe tylko dla osób blisko siebie stojących.

Tak rozmawiać mogli tylko kochankowie.

Z trudnością ledwie zdołałem zrozumieć, że bankierowa wcześniej powróciła z przyjęcia do domu, wymawiając

się bólem głowy i że, mąż jej powróci prawdopodobnie bardzo późno.

Mogłem wyjść ze swego schronienia zupełnie spokojnie.

Byłem pewny, że nie zatrzymaliby mnie wcale nawet w tym wypadku, gdybym z domu wynosił połowę majątku z obawy przed skandalem.

Oh — czemuż nie skorzystałem z tej jedynej chwili.

Ale przyszła mi do głowy dziwaczna myśl zobaczenia kochanków razem. Nie kryjąc bardzo swej obecności, rozsunąłem delikatnie scyzorykiem włókna wiszącego przedemną kilimu.

Moja kryjówka była świetnym obserwatorium, mogłem dokładnie widzieć całą jadalnię.

Pokój zalewały strugi światła. Na niskiej kozetce siedzieli oboje kochankowie.

Cała moja uwaga skierowała się w jej stronę.

Siedziała w czarnej, siękiej, silnie wydekoltowanej sukni, zaróżowiona szalejącym wichrem i pocałunkami kochanka.

Na szyji lśniła brylantowa kolja, rzucająca dziwne czerwone refleksy. Gdzieś wyczytałem, że brylanty są skryształizowanymi łzami straconych aniołów i uporczywie przesuwala mi się przez mózg myśl, że brylanty nie przyniosą im szczęścia. Nagle usłyszałem szmer, ktoś skradł się cicho z głębi mieszkania. — Czyżby mąż — pomyślałem.

Poullovery i szale wełniane oryginalne angielskie po cenach zachęcających

poleca

C. H. STADLER  
Lwów, Jagiellońska 15.

Jednak muszę wykończyć rozpoczęły już w Warszawie nowy balet „Młyn Djabelski”.

— Mistrz pozwoli, że zadam jeszcze jedno pytanie: Jakie są cele niedawno założonego Związku Kompozytorów Polskich, którego mistrz jest prezesem?

— Przedewszystkiem cele artystyczne, a więc propagowanie muzyki polskiej. To też Związek nasz urządzi corocznie na razie tylko w Warszawie, kilka koncertów poświęconych najnowszej muzyce polskiej. Muszę dodać, że nowy Związek cieszy się poparciem sfer urzędowych, które kilkakrotnie już ofiarowały większe sumy na wydawnictwa muzyczne. Największą bowiem bolączką ruchu muzycznego w Polsce jest brak wydawnictwa, umożliwiającego drukowanie partytur operowych i dzieł symfonicznych, a szczodrych mecenasów, jak dotychczas, u nas brak. Jest jednak nadzieja, że dzięki solidarności naszych kompozytorów, z czasem ruch muzyczny rozwine się normalnie, tak, jak w krajach zachodnich. Na razie walczymy z trudnościami.

Wejście miłych gości, znanego prof. śpiewu Leliwy, korespondenta „Czasu” dra Goldscheidera, red. Kwaszewskiego i Syma, którzy również, jak Różycki, spędzali swe tegoroczne wywczasu w Kaltenleutgeben — przerwało naszą rozmowę.

Dr. B. T.

KAWA RIEDLA

W pierwszej chwili chciałem kochankom dać znać, w jakim sposób, że ktoś ich śledzi, zbliża się, i powinni zwrócić na szmer uwagę — ale wnet przyszło mi na myśl, że nagle moje pojawienie się wywołałoby tylko konsternację i zwiększyło przerażenie.

Siedziałem więc cicho w swojej kryjówce.

Dopiero nieostrożnie potrącone krzesło w sąsiednim pokoju zwróciło uwagę bankierowej i jej kochanka. Widziałem, jak gwałtownie zerwali się z kozetki w najwyższym przerażeniu.

— Mąż! — usłyszałem wyraźnie — uciekaj, na miłość boską — uciekaj natychmiast przez gabinet.

Mężczyzna w kilku susach zniknął w mroku przyległego pokoju.

Bankierowa pozostała sama.

Lekko skrzypnęły drzwi i w próg stanął bankier.

Wyobrażałem sobie niskiego, grubego handlarza dusz i sumień ludzkich, a zobaczyłem człowieka szlachetnego, siwiejącego pana.

Nie potrzeba było być wielkim psychologiem, by zrozumieć, że bankier znał całą prawdę. Znać było, że panuje nad sobą ostatkiem potężnej woli, na twarzy jego nie drgnął ani jeden mięsień, tylko w kącikach ust czaił się dziki, krwiożerczy uśmiech. Skrzyżowały się ich spojrzenia, jak ostrza sztyletów.

Czułem, że będę świadkiem jakiejś strasznej sceny i mimowoli chwyciłem

# Piękny Janko, medyk z Czarnogóry wyłudził pieniądze od zakochanej Lwowianki.

URODZIWI PRZYBYSZ Z BAŁKANU PORZUCIŁ MEDYCYNĘ, BY STUDJOWAĆ ANATOMJĘ CÓR LWOWA NA KORSIE I W SEPARATKACH. — ZAKOCHANA PANNA Z UL. KOCHANOWSKIEGO DAŁA MU ZADATEK W DOLARACH I ZŁOTYCH. — FAŁSZYWY WEKSEL. — POŻERACZ SERC ZOSTANIE ODSZUPASOWANY ZA GRANICĘ.

Lwów, 23. października.

(—) Z gościnności lwowskiej Almy Mater korzysta od szeregu lat kilkunastu studentów pochodzenia jugosłowiańskiego, studujących medycynę. Młodzież ta cieszy się dużą sympatią społeczeństwa polskiego nie tylko ze względu na zaprzyjaźnione stosunki państwa polskiego z państwem S. H. S., ale również z powodu swoich osobistych walorów. Pewnym zgrzytem w tej harmonii jest świadectwo ubóstwa, które sobie wystawił jeden z członków kolonii jugosłowiańskiej we Lwowie, przed rokiem jeszcze studujący medycynę.

Oto 26-letni Janko Szuszowicz, pochodzący z Bagorice w Czarnogórze, przybył w 1925 r. do Lwowa celem podjęcia studiów na medycynę. Przez pierwszy rok czynił zadość obowiązkom, ale już w roku następnym, dzięki swej urodzie, zawarł mnóstwo znajomości z panienkami z lepszych domów, a powodzenie u kobiet zawróciło mu głowę do tego stopnia, że medycyną przestał się interesować. Stosunki Szuszowicza nie traktował idealnie, lecz przeciwnie, jeżeli tylko natrafił na łatwowierne dziewczę, umiał ze znajomości takiej wyciągnąć wszelkie

możliwe korzyści

W ub. r. Szuszowicz zawarł znajomość z panną A. J. (ul. Kochanowskiego 20). Na dziewczynie przystojny Jugosłowianin zrobił silne wrażenie, tak, że gdy oświadczył się o jej rękę, został natychmiast przyjęty. Po oświadczeniach oznajmił ukochanej, że jest na II. r. medycyny, ale brak mu środków na kontynuowanie studiów. Panna A. J. z całą gotowością zaofiarowała mu pomoc i przez szereg miesięcy

subsydowała go gotówkowo

tak, że pomoc ta wyraża się obecnie

w ręce swój żelazny łom, nie wiedząc, kogo nim ugodzić.

— Dlaczego opuściła pani tak szybko przyjęcie? — padło pytanie; a na pokoju legła taka śmiertelna cisza, że mogłem dokładnie słyszeć bicie własnego serca.

— Milczysz? — słuszenie — więcej w błąd mnie nie wprowadzisz — dziś mam wszystkie nici w swojej ręku i znam całą prawdę.

Nieruchoma twarz kobiety otworzyła się nagle.

— Wiesz? — zapytała.

— Wiem, i dlatego przyszedłem tu za tobą, by spotkać was oboje.

— Nie spotkasz — wybuchnęła nagle.

— Spotkałem was. — Tu w tem mieszkaniu znajduje się twój kochanek. — Ale przystęgam ci na Chrystusa Ukrzyżowanego, że nie wyjdzie więcej stąd.

— Nie ma go tu. — Nie ma — krzychała prawie bankierowa.

Padł śmiech, jak warkot bębna, krótki, drażniący, urywany.

Poszukam.

Widziałem dokładnie przez zrobiony otwór, jak bankier przeszukiwał pokój, zaglądał po kątach, otwierał odrzwia szaf.

Krew uderzyła mi do głowy — czułem, że bankier musi mnie tu znaleźć.

Śledziłem z niepokojem każdy jego ruch, każde schylenie się.

W pewnej chwili zdawało się, że zem znów uratowany, bankier szedł ku drzwiom gabinetu, gdy nagle odwrócił się i podszedł ku mojej kryjówce.

w kwocie 250 dolarów i 250 złotych.

Gotówkę tę p. A. J. oczywiście dała mu w nadziei, iż po ukończeniu studiów zgodnie z obietnicą, poślubi ją.

Tymczasem stwierdziła obecnie, że Szuszowicz w bezwstydnym sposób ją oszukiwał, gdyż w czasie, gdy z nią zawarł znajomość, wogóle już na Uniwersytecie nie uczęszczał, a pieniądze

od niej utrzymywane używał na hulanki i zabawy.

To też gdy ponad wszelką wątpliwość fakty te stwierdziła, poczęła mu robić wyrzuty, ale Szuszowicz niewiele sobie z tego robił i w żywe oczy jeszcze kpił. To rozniewało oszukaną pannę, która zwróciła się do policji, oskarżając Szuszowicza o wyłudzenie pieni-

## Sensacyjny zamach rewolwerowy w hotelu stanisławowskim.

FABRYKANT CUKIERKÓW POSTRZELONY PRZEZ MŁODĄ LWOWIANKĘ.  
— TŁEM DRAMATU POWIKŁANIA MIŁOSNE.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów 21. października.

(S) W nocy z czwartku na piątek tj. 20. na 21. bm. o godzinie 12.15 przerwały gościom, zamieszkałym w hotelu angielskim przy ul. Sapieżyńskiej, sen strzały rewolwerowe w jednym z pokoi na I. piętrze. Zaalarmowana Policja Państw. jawiła się natychmiast na miejscu i znalazła na łóżku broczącego we krwi Zygmunta F. ze Stanisławowa, lat 35 liczącego właściciela fabryki cukierków w towarzystwie jakiejś młodej, mocno zdezerwowanej kobiety.

Wezwano lekarza Dra Małanika, który opatrzył rannego, poczem odwieziono go do szpitala powszechnego. Przeprowadzone natychmiast do-

chodzenia przez policję kryminalną wykazały, że kobietą tą jest 33-letnia Dorota Podhajecka ze Lwowa. — Zygmunt F., z którym Podhajecka łączyły uczucia miłosne, miał niebawem połączyć się z nią węzłem małżeńskim; w ostatnich jednak czasach stosunek ten znacznie ostygł. Wobec tego i przyjechała do Stanisławowa i tu postanowiła „rozmówić się” ze swym adoratorem.

W pewnej chwili wyjęła rewolwer i oddała 5 strzałów, z których jeden utkwił F. w kości skroniowej, a 3 zraniły go w brzuch i ramię. Podhajecką aresztowano a F. odmawia wszelkich zeznań. Dalsze śledztwo w toku.

## Zawieszenie działalności O. W. P. na obszarze Województwa stanisławowskiego.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów 21. października.

W Dzienniku urzędowym Województwa Stanisławowskiego z dnia 19. bm. ukazało się następujące rozporządzenie:

Jedno silniejsze pociągnięcie i kilim leżał na ziemi.

Stanęliśmy naprzeciw siebie — ja zwykły złodziej i on zdradzony mąż.

Lekki okrzyk zadzwonił mi w uszach. Krzyk z niespodziewanego odkrycia. Straszny uśmiech zaświtał na ustach bankiera i w rękę błysnęła broń.

Chciałem się tłumaczyć, wyjaśnić, ale głos zamarł mi w gardle. Bezradnie spojrziałem na kobietę, uśmiech przesunął się przez jej usta.

— Czy to twój kochanek? — usłyszałem nagle.

— Tak! — brzmiała zdecydowana odpowiedź.

Zrobiło mi się słabo. Zrozumiałem, że dla ratowania kochanka, bankierowa poświęca mnie.

Bankier podniósł rękę.

Jeszcze sekunda — i śmierć — pomyślałem.

Ale bankier w tej chwili nie strzelił, śnać delektował się męką skazańca.

Skorzystałem z tego, silnie ścisnąłem łom i uderzyłem.

Krew obryzgała mnie całego.

Nie uciekałem — słyszałem krzyk bankierowej, słyszałem zbliżającą się służbę, było mi wszystko jedno.

Nie, panie sędzio — ja nie chciałem go zabijać, działałem tylko w obronie własnego życia.

A teraz, kiedy pan zna całą prawdę, proszę mnie sądzić według waszych paragrafów.

dzienie Wojewody stanisławowskiego: „Rozporządzeniem z dnia 14. października bm. wydał Wojewoda lwowski zakaz rozwijania jakiegokolwiek działalności przez organizację dzielnicową Obozu Wielkiej Polski. Ponieważ wszystkie organizacje O. W. P. na terenie Województwa Stanisławowskiego podlegają zawieszonyj dzielnicowej organizacji, wobec tego wydaję niniejszem na zasadzie §. 7 rozp. z 20. kwietnia 1854. D. u. p. Nr. 96 zakaz rozwijania jakiegokolwiek działalności przez organizację Wojewódzką O. W. P. i organizację powiatowe na obszarze Województwa Stanisławowskiego oraz zakaz należenia do nich i brania jakiegokolwiek udziału w ich działalności jako oddział zakazanej”.

Następnie przewiduje rozporządzenie sankcje karna. Rozporządzenie obowiązuje z dniem ogłoszenia we wspomnianym na wstępie Dzienniku.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, skrofulach, rachityzmie, powiększonemu gruczołowi tarczycowatemu i wolach, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa stanowi istotny środek pomocniczy. Najslawniejsi klinicyści w tej dziedzinie stwierdzają, iż wytworzące się u suchotników na początku ich choroby, zaparcia, przez stosowanie wody Franciszka Józefa znikają się, nie powodując następstwa, mogącego dać obawy rozwolnienia.

dziy pod pozorem małżeństwa. Nawiasem trzeba dodać, że p. A. J. ma pcha do narzeczonych, gdyż niedawno właśnie padła ofiarą

oszustwa małżeńskiego,

który podszywszy się pod nazwisko jednego z wywiadowców policji lwowskiej również wyłudził od niej znaczną kwotę.

Na podstawie doniesienia poszkodowanej Szuszowicza aresztowano.

Przyznał się on, że na podstawie anonimowego ogłoszenia w gazecie zawarł z p. A. J. znajomość, oraz potwierdził fakt otrzymania od niej pieniędzy, dodając, że postanowił je zwrócić, przyczem wystawił jej weksel. Jak się okazało, weksel ten

jest nieważny,

gdyż Szuszowicz z całym rozmysłem wystawił go w ten sposób, jak się wystawia kwity, spisawszy na nim szereg pozycji. Przy badaniu dokumentów osobistych okazało się, iż niema on prawa pobytu w Polsce, gdyż prawo to wygasło z końcem 1926 roku, a ważność paszportu wygasła już od kilku miesięcy. Po ukończeniu przesłuchania oddano go do dyspozycji prokuratury, zaś po odbyciu kary wydalony zostanie poza granice Państwa

## ZAGADKA ROZWIĄZANA!

Każdy może osiągnąć „ZŁOTE RUNO” i bogactwo, kto zakupi szczęśliwy

## LOS I. klasy

16 Państwowej Loterii Klasowej

w kantorze „RUNO” Rawicz i Ska  
Lwów, Ak. demicka 3.

Główna wygrana  
650.000 złotych

Ponadto wygrane po zł:

400.000, 250.000, 100.000, 75.000,  
50.000, 50.000, 40.000, 30.000,  
25.000, 15.000, 10.000, 5.000 i t. d.

Wygrane powiększone z 16 milj.  
na 20 milionów.

Co drugi los musi wygrać.

Ceny losów: Czwierć losu zł. 10.—,  
Pół losu zł. 20.—, Cały los zł. 40.—.

Ciągnięcie już 10. i 11. n. m.

Na zamówienie wysyłamy losy wraz z blankietem P. K. O. wolnym od porta, celem wpłacenia należności. Polecamy zamawiać natychmiast.

W tem miejscu wyciąć i przelać nam w liście.

KARTA ZAMÓWIEN Po.

„RUNO” Rawicz i Ska  
Lwów, Akademicka 3.

Niniejszem zamawiam:

..... losów całych po zł. 40.—,

..... losów połówek po zł. 20.—,

..... losów ćwiartek po zł. 10.—.

Należność złotych ..... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę razem z losami przesyłanymi.

Imię i nazwisko .....

Dokładny adres .....

## ZJAZD NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Warszawa, 22. października. (Tel. G. P.) W dniu 1. listopada br. rozpocznie się w Warszawie zjazd nauczycielstwa szkół powszechnych w sprawie rządowego projektu ustroju szkolnictwa. Sfery nauczycielskie są zdania, że projekt wymaga szeregu ustaw dodatkowych

# W ojczyźnie Peryklesa.

Z PATRAS DO ATEN. — BRZEGIEM BŁĘKITNEGO MORZA. — ŻYCIE W ATENACH.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej“)

Ateny, w październiku.

Jadąc koleją z Patras przez Korgut do Aten, cieszymy się prawie ustawicznie wspaniałym widokiem niebieskiego morza, a zarazem mamy sposobność oglądania krajobrazu lądowego niezwykle urozmaiconego. Winnice, gaje oliwne i figowe, wysmukłe cyprysy znaczą się zielonemi smugami, stanowiąc dla oczu prawdziwą radość. Tu łożysko bystro mknącego potoku, tam pasmo wyniosłych gór. Oko pełne jest nadmiaru wrażeń i podnieć.

Po dziesięciu godzinach przybywamy do Aten na mały dworzec peloponeski. Taksametry, doróżki i omnibusy.

Nowo wybudowane hotele wabią w pobliżu. Należy ugodzić się zgóry co do ceny, przed zajęciem pokoju. Cena wynosi w małych hotelach 50 do 60 drachm dziennie bez jedzenia. Wielkie hotele w centrum miasta posiadają ceny naturalnie znacznie wyższe.

Wielu cudzoziemców zajeżdża do wielkiego hotelu

„Phaleron“

w pobliżu portu. Pokój kosztuje tam 100 drachm, śniadanie (przymusowe) 25 drachm. Cała pensja kosztuje dziennie 220 drachm.

W wielkich hotelach prowadzona jest kuchnia francuska lub wiedeńska. W licznych restauracjach można zjeść znacznie taniej. Za 18 drachm dostajemy doskonałą rybę morską lub inne mięso. Całkiem wystarczający obiad nie przekracza 20-u drachm. Grek jada niewiele. Rano pije doskonałą kawę turecką (za 2 drachmy), w południe spożywa tylko jedną potrawę, a potem znowu kawę, wieczorem często pije jogurt. Pozatem je rozmaite owoce i ziarna.

Ateny posiadają bardzo żywy ruch uliczny. Na wielkim placu Omonia zbiegają się wszystkie linie kolei elektrycznej. Nie są znane bilety do przesiadania. Bilet kosztuje 1 i pół drachmy. Za tę cenę można wyjeżdżać z placu Omonie na wszystkie strony miasta.

Porządku przestrzega się bardzo skrupulatnie. Za czasów Peryklesa sprawowali funkcję strażników Scytowie i zdaje się, jakby jeszcze dzisiaj tkwił w policjantach ateńskich zmysł dyscypliny scytyjskiej. Policja ateńska znana jest z dzielności i sumiennego spełniania obowiązków. Gdy się popadnie w sprzeczkę z soferem, wystarczy powiedzieć: „Zawołam policjanta“, a przestraszony sofer staje się grzecznym i pokojowym, zupełnie przemienionym. U nas niestety, w Polsce, jest trochę inaczej.

Zwiększanie się i rozrastanie Aten jest czemś

fenomenalnym.

W ostatnich latach powstało kilka nowych dzielnic. Także wypędzeni przez Turków Armeńczycy, którzy przed trzema laty zalali wszystkie miasta greckie, tworzą nową kolonję pracowitych robotników. W Atenach pracuje się bardzo intensywnie. Kupiec grecki jest bardzo sprytny, przedsiębiorczy i niezmiernie pracowity.

Rzecz interesującą dla cudzoziemca jest brak drukowanego rozkładu jazdy. Zarząd kolei nie wydał żadnych pisemnych ogłoszeń w sprawie ruchu. Często są nieregularności i opóźnienia kolejowe. Poza tem niewątpliwie zaniedbaniem należy stwierdzić, że tory kolejowe są doskonale ułożone, maszyny zbudowane według najnowszych systemów, a wagony czyste i wygodne. Informacyj

o kursowaniu pociągów trzeba zasięgnąć na dworcu lub w hotelu.

Poza komunikacją kolejową istnieją stałe połączenia automobilowe między głównymi miastami greckimi. Drogi są bardzo dobre, ale ceny zbyt wysokie.

Kto chce uniknąć jazdy koleją lub autem może posługiwać się taniemi omnibusami pocztowemi.

Tania jest również komunikacja okrętowa. Wycieczki morskie dostarczają wrażeń niezwykle bogatych i silnych. Podróż z portu pircyjskiego do Nauplii trwa osiem godzin i kosztuje 120 drachm z całym utrzymaniem. Ileż czarujących widoków rozpościera się przed

okiem podróżnika! Morze cudowne południowe morze rozlacza

czar nieprzeparty.

pełen niezwykłego uroku.

Grecja nie posiada takich czarodziejskich krajobrazów, jak Włochy. Niemniej jednak jest w niej jakieś swoiste, jakby

bohaterkie piękno,

dalekie od wszelkiej miękkości i słoty, imponujące potęgą i wzniosłością.

Uczymy się wśród tych gór i lasów, w obliczu tego morza zrozumieć Hellenów i ich starożytnych bogów

M. Liske.

**SAMOCCHODY**  
OSOBOWE, CIĘŻAROWE, AUTOBUSY  
Słynnej marki światowej  
**„MERCEDES - BENZ“**  
najnowsze modele r. 1928, sprzedaje reprezentacja  
**AUTO-PALAIS** Lwów, ul. Jagiellońska 20,  
TELEFON 47-05

## IDEALNY KREM FASCINATA

jest nieodzownym na każdej toalecie dla każdej kobiety. —  
Czyni skórę mięką jak aksamit i czerstwą jak alabaster

**POINT BLEU DETEKTOR** odbiera odległe stacje (NIEBIESKI PUNKT)  
zapomocą kryształu **POINT BLEU SUP. R.**



Precyzyjny detektor „POINT BLEU“ posiada doskonałą konstrukcję techniczną i zadawalnia wszystkich ch. Umieszczenie kryształu jest widoczne, przy zem jest zabezpieczony od kurzu. Bezwzględnie stały i nie zawodzący w użyciu. — Aparat posiada kryształ POINT BLEU SUPER o wielkiej czułości i sile lampy katodowej.

Każda część pod gwarancją trzykrotnie sprawdzona. — Zakłady fabryczne  
**IDEAL RADIO, Kraków, Rynek pl. 5 (Sienna 2)**

Składnica Lwów, Koftalaja 27/6.

Katalogi i cenniki wysyła y bezpłatnie.



## 17-letnia dziewczyna otruła całą rodzinę

NIE CHCIAŁO JEJ POZWOLIĆ NA ŚCIEB. — ZBRODNIA WYJĄTKOWA W DZIEJACH KRYMINALISTYKI. —

Londyn w październiku.

(II). Niezwykłej, wprost potwornej zbrodni dokonała piękna, 17-letnia dziewczyna, Angielka

Annetta Brown.

Annetta była najmłodszym dzieckiem ubożego urzędnika, obarczonego liczną rodziną, bo posiadającego przez Annetty jeszcze dwóch synów i dwie starsze córki.

O rękę Annetty starał się pewien niezbyt już młody, ale bardzo zamożny kupiec, Charles Senders. Sendersa dziewczę nie kochało, ale postanowiło wyjść zań za mąż, aby nareszcie wydestać się z okrutnej nędzy domu rodzicielskiego.

Kiedy jednak Annetta oznajmiła o tym projekcie małżeńskim swej rodzinie, zarówno ojciec, jak zwłaszcza starsze siostry sprzeciwiły się temu stanowczo. Przedewszystkiem uznało, iż między Annetta a Sendersem jest zbyt znaczna różnica wieku. A dalej byłoby to rzeczą niestosowną, aby najmłodsza, 17-letnia panna, wyszła za mąż wcześniej niż jej znacznie od niej starsze siostry, które mogły w ten

sposób zyskać już opinię „starych panien“.

Na tem też przyszło w rodzinie do gwałtownego konfliktu.

Zarówno ojciec, jak obaj bracia, stanęli po stronie starszych sióstr.

Annetta starała się wszelkimi sposobami nakłonić rodzinę do aprobaty. A gdy się jej to nie powiodło, zrodził się w jej duszy plan tak zbrodniczy, tak potworny, że trudno naprawdę zrozumieć, jak 17-letnia dziewczyna mogła zdobyć się na coś podobnego.

Kipiąc żądzą zemsty Annetta, która zajmowała się również gospodarstwem, wyspała do jakiejś potrawy arseniku, tak, że ojciec i czworo rodzeństwa ulegli zatruciu.

Ojciec, obie siostry oraz starszy brat zmarli wśród niesłychanych męczarni. Brał młodszy żyje, ale stan jego jest bardzo groźny.

Po dokonaniu tej zbrodni młoda trucicielka pobiegła na policję i przyznała się do wszystkiego.

Czyn ten wywołał w Londynie ogromne churzenie. Trudno rzeczywi-

ście wnknąć w motywy tej zbrodni. Czyba jakiś znakomity psycho-analityk mógłby to uczynić. Istnieje wątpliwość, czy Annetta działała z pełnym rozmysłem. Wydaje się to u tak młodej dziewczyny wprost nieprawdopodobne.

Proces trucicielki, który odbędzie się niebawem, stanie się w Londynie pierwszorzędną sensacją, która zainteresuje nie tylko szerszą publiczność, ale lekarzy i psychiatrów.



„JAK NALEŻY TAKYZOWAĆ SIĘ“,  
wyjaśnia nam piękna RAHNA.

Mój zawód tancerki zmusza mnie do usuwania zbytecznych włosów i puszek. Lecz lepiej niż ktokolwiek znam niebezpieczeństwo brzytwy, która zmusza po pewnym czasie do codziennego golenia się, jak też nieprzyjemność używania złych wyjątkowych i skomplikowanych w użyciu depilatoire'ów. Na szczęście, od czasu wynalazku TAKY, w przeciągu 5 minut usuwam zbyteczne włosy i pusze, gdziekolwiek „takyzuję“ się. W tym celu nakładam lekką warstwę pachnącego kremu TAKY w formie, w jakiej wydostaje się z tubki, następnie przecieram lekko wodą; wszystkie włosy zniknęły, skóra moja jest biała i gładka. Przytem, unikając aż do korzenia włosa (czego brzytwa nie może dokonać), TAKY rozpuszcza go. Odkąd posługuję się tym wspaniałym kremem zauważyłam, że włos, który z początku bardzo powoli i prawie niewidocznie odrasta, wkońcu zamiera zupełnie.

Każda Pani, która troszczy się o to, aby nie być zeszpeconą zbytecznymi włosami, powinna się „takyzować“.

„TAKY“ jest do nabycia we wszystkich odnośnych sklepach po cenie zł. 5.— za tubę.

Generalne Przedstawicielstwo A. BORNSTEIN & Co, Gdańsk, Böttchergasse 23/27. Tel. Gdańsk 266-14. Konto czekowe P. K. O. Poznań 20.7170 8544a

Tylko przy tubach z nadrukiem A. BORNSTEIN & Co dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za to gwarantujemy.

NADESŁANE

Dentysta Dr. RENNER  
Kętrzyńskiego 21 (róg pl. Unii Brzeskiej)  
Leczenie elektrostatyczne i zylacja.

Raglany  
Jesienne  
od zł. 160.--

POLECA

A LA VILLE DE PARIS  
GABRYEL STARK  
LWÓW, PL. MARJACKI 11.



# Będziemy żyli dłużej..

**TAJEMNICA ZDROWIA I MŁODOŚCI. — GŁÓWNIEMIE CHODZI O SERCE. — BADANIA WYBITNYCH UCZONYCH WSPÓŁCZESNYCH.**

Wiedza, w październiku.

(H). Odwiecznemu marzeniem rodu ludzkiego jest zwycięska walka ze s'arym wrogiem, śmiercią. W wielu wypadkach potrafi medycyna odnieść chwilowy sukces i zmusić potężnego przeciwnika do odwrotu. Jeśli stwierdzimy, że poważne badania lekarskie istnieją dopiero

około stu lat,

to musimy uznać, że człowiek olbrzymiami, iście siedmiomilowemi krokami idzie ku osiągnięciu wieku **Matzalema** i że w księdze natury wiele już kart skrupulatnie poznał i przewertował.

Uczni dotąd naogół kierowali swe prace ku chronieniu człowieka **przed chorobami**. Ale w czasach ostatnich zaczęto coraz bardziej i usilniej zajmować się kwestją, czy byłoby rzeczą możliwą

odmładzać

zużyte i stare ciało podszłego człowieka, a dale kwestję, czy nie można znowu nakręcić tego ludzkiego zegara, o ile stanie.

Wiedza medyczna pracowała i pracuje nad temi zagadnieniami poważniej i intensywniej, niż się nam zdaje. Działa ona bowiem w **zacznie** pracowni i laboratorium, a dopiero ostateczne, zwycięskie wyniki dostają się do **wiadomości ogółu**. Przez lata i dziesiątki lat trzeba dokonywać **zmnudnych doświadczeń**, póki nie osiągniemy **nowego triumfu, nowego zwycięstwa**.

W czasach ostatnich czyniono generalne ataki na najważniejszą twierdzę śmierci,

na serce ludzkie,

ten organ, który uchodzi za motor naszego całego życia, a którego uszkodzenie lub zniszczenie jest niejako ośrodkiem i punktem zaczepnym śmierci.

Choć odkrycia Steinacha i Woronowa są niezwykle interesujące, to ostatecznie i one muszą zawieść, gdy serce odmawia posłuszeństwa. Wszak już warunkiem przebycia operacji odmładzającej jest **zdrowe serce**. Człowiek stary musi być bardzo ostrożnym, gdyż poddaje się ryzykownym zabiegom operacyjnym.

Istotnym zagadnieniem życia jest tedy problem **działalności serca**. W tej dziedzinie dokonano niedawno badań **bardzo doniosłych**, które pchnąć mogą wiedzę lekarską na **zupełnie nowe tory**.

Znany internista **G. Znelzer** i uczonego **Loewi** uzyskali

bardzo ciekawe rezultaty.

Na podstawie bardzo uciążliwych i

długich eksperymentów wynaleźli środek, uzyskany z **wątroby**, który wpływa w sensacyjny sposób na **działalność serca**. Zdołano dzięki temu środkowi

**ożywić serce żaby,**

które przez trzy kwadransy nie dawało już **najmniejszego znaku życia**.

Równie ciekawe są badania uczo-

nego **Stöhra**, który wycinał **żabie polewę serca**, a mimo to dzięki odpowiednim zabiegom potrafił utrzymać ją przy życiu.

Oczywista — wszystkie te doświadczenia wymagają jeszcze dalszych kroków, ale są one niezmiernie ważne i ciekawe i wywołały w świecie lekarskim wielki rozgłos.

## KOSMETYKA PARAFINOWA

Znana ogólnie jest już od dwóch lat nowość, że we wszystkich większych miastach o wysokiej kulturze, instytuty dla pielęgnowania piękności, otworzyły swoje podwoje dla publiczności, interesującej się modą, sztuką, sportem i higieną. I całkiem słusznie! Postępowy kierunek dzisiejszych czasów stawia całkiem inne wymagania o pojęciu linii ciała, a niżeli w czasie przed 20-tu laty.

Zasadnicze zmiany w modzie objawiły się w zarzuceniu pancerzy-sznurówek i trenów przy sukni, które z punktu higieny nie były bez zarzutu, a którym dzisiaj, oprócz pobłażliwego uśmiechu, nie warto żadnego wspomnienia poświęcać.

Im bardziej upodabnia się modna linja do naturalnej budowy ciała, tem więcej znajduje ona upodobania u wszystkich. Naturalnie, że kwestja ta nie jest zupełnie łatwa i pojedyncza!

30-tu kilogramowy brzuszek, masywne ramiona i nogi i t. d., których rozwój nastąpił po największej części na drodze naturalnej, a których wygląd mimo to ma wiele brzydoty w sobie i jest oznaką złej przemiany materji, powinny być jak najprędzej poddane racjonalnej kuracji. Kto nie chce dopuścić do tego, by ta zła przemiana materji nie wywołała wkrótce reumatyzmu, ischiasu, gichtu i t. d. — musi wczas o tem pomyśleć. Zwłaszcza zaś ci wszyscy, których zdrowie cierpi z powodu nadmiaru tłuszczu — powinni zlo jak najrychlej usunąć.

Byłoby to zasadniczo fałszywe rozstrzygnięcie tej kwestji, gdyby w takich wypadkach zastosowano radykalne metody i gdyby chciano te pokłady tłuszczu, które wytwarzały się przez całe lata — usunąć teraz w kilku godzinach. W ten sposób z jednej skrajności łatwo wpadłoby się w drugą.

Żaden z dotychczas używanych środków usunięcia tłuszczów nie okazał się tak szybki i nieszkodliwy w działaniu i

skutkach, jak zastosowanie parafiny przy równoczesnej odpowiedniej diecie.

Ciało bowiem ludzkie wytrzymuje okłady z roztopionej parafiny, o ciepocie ponad 70 stopni, bez przykrego uczucia gorąca i bez szkody dla organizmu. Naturalnie, nie mówi się tu o nadużywaniu tej sympatycznej metody. W każdym razie wiele przemawia za zastosowaniem tej metody parafinowej, gdyż dotychczas pomimo bardzo rozpowszechnionego jej użycia, nie wykazała ona w skutkach żadnych szkodliwych objawów.

W ręku specjalisty staje się parafina pierwszorzędnym zaobieganiem wzmożenia i odmłodzenia organizmu. Oprócz działania ciepła na ciało, wywołującego pocenie się skóry, idzie tu też o silniejsze wywołanie obiegu krwi, co działa pobudzająco na lepszą przemianę materji.

**PARAFINA KUTENYLOWA.**

Specjalną odmianą parafiny jest t. zw. parafina kutenylova. Jest to mieszanina parafiny i odpowiednich pod zwrotnikiem uzyskiwanych substancji, a która nadaje się nadzwyczajnie do użycia jako kosmetyk. Wywołuje ona niezwykłą elastyczność skóry, otwiera jej pory, nadaje jej miękkości i delikatności, wzmacnia jej parowanie i odświeża organizm. Zastosowuje się ją w stanie płynnym przy użyciu aparatów o specjalnem ciśnieniu.

Jako dalszą część tych zabiegów, zastosowuje się nowego rodzaju pneumatyczny masaż twarzy i ciała, który w odróżnieniu od dotychczas znanych metod wykonuje się zapomocą ciśnienia powietrza w patentowanych specjalnych aparatach.

Kutenylova parafina, w połączeniu z pneumatycznym masażem, wywołuje elastyczność i wdzięk w najwyższym stopniu.

Tę to niezwykłą metodę stosować będzie od 24. bm. począwszy w swoim kosmetycznym instytucie

### A. PREVENDAR

który dla tego celu zupełnie zrekonstruował swój lokal, godny widzenia.

Kierownictwo kosmetycznego oddziału w tym instytucie spoczywa w rękach doświadczonego lekarza, który ma do dyspozycji własny personel, wyszkolony w użyciu specjalnych aparatów.

Upraszamy wszystkich zainteresowanych o łaskawe zwrócenie się o poradę

**Lwów, pl. Bernardyński 5. Hotel Warszawski, Tel. 32 83.**

i wyjaśnienia do Zarządu Instytutu, który bardzo chętnie, bezinteresownie i bez żadnego zobowiązania dla szukających porad udziela wyczerpujących informacji.

Specjalistów, szczególnie lekarzy upraszamy o łaskawe odwiedzenie, każdej niedzieli, naszego instytucie, celem oglądnięcia go i otrzymania wszelkich wyjaśnień.

## Precz z charlestonem!

**TAK WOŁA OBECNIE BARDZO WIE U JANKESÓW. „WROGOWIE CHARLESTONA“ — OTO NAZWA NOWEGO STOWARZYSZENIA.**

Nowy Jork w październiku.

(H). Po każdej akcji musi przyjść reakcja. Ameryka przeżywała przez czas jakiś istny **szal charlestonowy**. — Nie było w Stanach Zjednoczonych niemal człowieka, bez różnicy wieku i płci, któryby nie oddawał się namiętnie temu **żwemu i pełnemu temperamentu tańcowi**.

Dochodziło w tem wprost do **chorobliwych wykroczeń**.

Nieraz zdarzały się wypadki śmierci z powodu nadmiernego charlestonowania.

Rzecz ciekawa, iż zwłaszcza mło-

de dziewczęta amerykańskie tańczyły charlestona z niezwykłym zacieźrzeniem, godnem zaiste lepszej i poważniejszej sprawy. Uważano za punkt honoru tańczyć jak najlepiej, urządzano niemal codziennie **turnieje taneczne** — słowem, istna manja, jak

potworna epidemja,

o której Europa nie może wprost mieć wyobrażenia.

W czasach ostatnich przyszło jednak **pewne otrzeźwienie**. Szereg osób rozsądniejszych postanowił rozpocząć **energiczną kampanję**

przeciwko charlestonowi, uzasadniając to stanowisko punktami widzenia: **higienicznymi, moralnymi oraz estetycznymi**.

W każdym niemal mieście amerykańskiem zawiązują się towarzystwa

„**Wrogów charlestona**“.

Centrale znajdują się w **Chicago**, gdzie najwięcej właśnie charleston jest wielbiony i uprawiany.

Zwolennicy charlestona nie dadzą się jednak tak łatwo skłonić do ustępowania. Przeciwno „**Wrogom charlestona**“ łączą się „**Przyjaciele boskiego charlestona**“.

Nielawem z okazji zbliżającego się sezonu zimowego będzie się toczyła **bardzo energiczna walka**.

NADESŁANE.

## RADIO RADIO NEUTRODON

**Zakłady Radiotechniczne — Lwów Plac Marjacki 10. Tel. Nr. 42-62**

są ogólnie znane jako najlepsze i w **cenie bezkonkurencyjnej**.

Wszelkie nowości z dziedziny radiotechniki. Bardzo dogodne warunki kupna.

Na żądanie cenniki i prospektu **bezpłatnie**.

PODZIĘKOWANIE.

JWP. Dr. Emilowi Dawidowiczowi, Zimorowicza 10 we Lwowie, za bezinteresowne wyleczenie meza mego z ciężkiej choroby żołądka, składata serdecznie **Bóg zapłać!** 8810

Zofja Willman.

**TABLETKI „VITA“ EMS - SELTERS** na kaszel zastępują w zupełności o 200 procent droższe wody zagraniczne mineralne. Na składzie w aptekach i droger. 7910

## Rafala Środki liliowe

niedoścignione przy pielęgnowaniu twarzy i rąk, wydelikacają skórę, czynią ją **gładką i mięką, usuwają piegi, wagi, pryszczki, czerwoność, oraz wszelkie plamy skóry**.

Rafala krem liliowy, cena zł. 2.—  
Rafala mydło liliowe, cena zł. 1,20  
Rafala puder liliowy, cena zł. 0,80  
Rafala mleko liliowe, cena zł. 1,50  
Rafala grysik liliowy, cena zł. 0,60.

Wyrób i wylączny skład: **APTEKA M. ETTINGERA** we Lwowie, pl. Gołuchowskich 14 (za Teatrem Miejskim).

— Godziennie wysyła na prowincję. —

# FUTRA

tanie i dobre — jedynie u

## Artura Peitzera

Lwów

**Pasaż Hausmana 5.**

**SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRNYCH I WENERYCNZYCH**

**Dr. LAUTERSTEIN**

Lwów, Sykstuska 37, (róg Słowackiego).  
Leczenie włosów, plam, znamion, elektro-  
liza, lampna kwarcowa 2001 10

## MUSZTARDE

doborowej jakości dostarcza wytwórnia

**Józefa Żurawskiego**

Lwów, NA BŁONIE L. 12. Telef. 26-44.

Już nadeszły

„**Ostatnie Nowości**“

dla Pań  
na jesień i zimę.

do Firmy

**Antoniego Uwiery**

Lwów, ulica Halicka 1. 10.

do Filij w Tarnopolu, Drohobyczu  
i Stryju również.

# KRONIKA

**23** Października  
Niedziela  
Jana Kantego

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

## TEATR WIELKI.

Niedziela, 23. bm. o 3.30 pop. „Halka” ceny niższe popoł.  
Niedziela, 23. bm. o 7.30 wieczorem: „Głuszczyk”.  
Poniedziałek, 24. bm. „Słodki Kawaler”.  
Poniedziałek, 24. bm.: „Adieu Mimi”.  
Wtorek, 25. bm.: „Głuszczyk”.

## TEATR NOWOŚCI.

Niedziela, 23. bm. o 3.30 popoł.: „Ję Chłopczyk”, po raz ostatni.  
Niedziela, 23. bm. o 7.30 wieczorem: „Najpiękniejsza z kobiet”.  
Poniedziałek, 24. bm. „Fura Słomy”, premiera.  
Wtorek, 25. bm.: „Fura Słomy”.

Teatr Wielki dalej dziś o godz. 3.30 popoł. — po cenach znacznie niższych — przepiękną narodową operę Stanisława Moniuszki „Halkę”. Partję tytułową śpiewa p. Wanda Korytkówna. W innych głównych partiach wystąpią pp. Popowiczówna, Kowalewski, Krugowicki, Zathay i Jeleński.

„Adieu Mimi” po cenach dramatu. W poniedziałek dnia 24. bm. zamiast zapowiedzianego „Słodkiego kawalera”, odbędzie się przedstawienie operetki Benatzky'ego „Adieu Mimi” po raz ostatni. Obowiązują ceny dramatu. Zniżki ważne.

Teatr Nowości. Ostatnie przedstawienie „Ję Chłopczyk”, niezrównanej farsy R. Praxy'ego, odbędzie się dziś popołudniu, o godz. 3.30 — po cenach znacznie niższych. — Dziś wieczorem o g. 7.30, w dalszym ciągu cieszą się niebywałym powodzeniem, szampańska operetka W. Bromme'a „Najpiękniejsza z kobiet” — z ulubieniami publiczności pp. Korabianką, Rylską, Dembowską, Ruszkowską i Szostaką, w głównych partiach.

W premierze „Fura Słomy” Z. Kaweckiego uczestniczą pierwszorzędne siły naszego zespołu dramatycznego. Ujrzymy m. in. po raz pierwszy wybitną artystkę Teatru Narodowego nowopozyskaną dla naszej sceny p. Janinę Nosarzewska, która odtworzy główną postać kobiecą.

## TEATR MAŁY:

Niedziela, 23. bm. godz. 12 w poł. „Pat i Patachon w wojsku”. Przedstawienie dla dzieci.

Niedziela, 23. bm. godz. 4 popoł. „Świt, Dzień i Noc”. Wyst. Malickiej i Węgierki (ceny niższe).

Niedziela, 23. bm. godz. 7.30 wiecz. „Ładna historia” (po raz ostatni) Wyst. Malickiej i Węgierki.

Poniedziałek, 24. bm. „Ładna historia” (po raz ostatni). Wyst. Malickiej i Węgierki.

Popołudniówka w Teatrze Małym zawiąduje się nader interesująco, wypełni ją przepiękny duet miłosny D. Nicodemego „Świt, Dzień i Noc” w mistrzowskim wykonaniu Malickiej i Węgierki.

Poranek niedzielny dla dzieci w Teatrze Małym z żywymi Patem i Patachonem i ogromnie urozmaiconym programem jest już prawie wysprzedany, należy się zatem spieszyć z nabywaniem biletów w kasie wieczornej T. Małego w godz. od 11 przedpoł.

Dwa ostatnie przedstawienia „Ładnej historii” w Teatrze Małym w niedzielę 23. i jutro w poniedziałek 24. bm. będą napewno przepelnione dzięki doskonałej grze całego zespołu, a przede wszystkim świętym gość: pięknej Malickiej i znakomitego Węgierki.

## REPERTUAR „TEATRU WILEŃSKIEGO”

Niedziela godz. 3.15 popoł. po cenach niż. „George Dandin” Moliera.  
Niedziela o godz. 8.15 wiecz. „Pokusa” Pragera.  
Poniedziałek, wznowienie „Dybuka” Anskiego.

Z Teatru Wileńskiego. Dziś w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 3.15

# W obronie czci.

W ODPOWIEDZI NA SPRAWOZDANIE „Z SALI SĄDOWYJ” „SŁOWA POLSKIEGO” ZAM. W NUMERZE Z DNIA 22. B. M.

Lwów, 23. października.

W wczorajszym numerze „Słowa Polskiego” zostało zamieszczone sprawozdanie „Z sali sądowej” z rozprawy o obrazę czci, która odbyła się wskutek skargi wniesionej przezemnie przeciw drowi Janowi Pierackiemu i drowi Tadeuszowi Dwernickiemu.

W szczególności zaskarżyłem panów tych o to, że wyrażali się w sposób ujemny o fakcie pomijania ich przezemnie w mych sprawozdaniach. Na tle takiej skargi w artykule swym zdało „Słowo Polskie” sprawę z przebiegu rozprawy, przedstawiając rzecz w ten sposób, jakoby po wniesieniu przezemnie skargi odbyła się jedna rozprawa w lipcu, na której oskarżeni ofiarowali dowód prawdy na swoje twierdzenie, a w dniu wczorajszym zapadł wyrok uwalniający ich od winy na tej podstawie, iż ja nie chcąc wdawać się w ów dowód prawdy, na rozprawę się nie jawiłem i oskarżenia nie podtrzymałem.

To przedstawienie rzeczy jest w całości niezgodne z rzeczywistością.

Przedewszystkiem bowiem w lipcu nie odbyła się żadna rozprawa i tylko — jak się obecnie ex post o tem dowiedziałem — była wyznaczona wprawdzie audjencja, lecz sędzia w prowadzeniu sprawy się nie wdawał, skonstruował w miejscu, że wezwania na rozprawę mi nie doręczono z powodu mej nieobecności we Lwowie. Tem samem żadne oświadczenie z gotowością przeprowadzenia dowodu prawdy nie zostało złożone ani przez dr. Pierackiego i dra Dwernickiego, ani też przez ich zastępcę prawnego dra Axera, czego dowodem są akty sądowe do L. cz. U. II. 1410/27.

Również nieprawdą jest, jakoby się nie zjawił na rozprawie w dniu 21. bm., przeciwnie na rozprawie tej stałem się w terminie i zgodnie z wezwaniem w mem posiadaniu się znajdującem w sali rozpraw Nr. II., gdzie oczekiwałem wywołania mej sprawy. Gdy wyznaczony termin godz. 11.30

minął, przeczekałem jeszcze 10 minut, poczem wobec niejawienia się sędziego w sali, gdzie tymczasem odbywała się inna rozprawa, za poradą jednego z adwokatów, odwiedziłem podpisane go na wezwaniu sędziego w jego biurze, położonem w drugiej części gmachu.

Sędzia oświadczył mi tutaj, że w aktach nie było uwidocznionem, iż wezwano mnie do sali nr. II., wobec czego w sali tej mnie nie szukano i po stwierdzeniu mej nieobecności w poczekalni sądowej, sprawa upadła. Wobec jednak mego zjawienia się, spisał sędzia natychmiast na miejscu ze mną protokół urzędowy stwierdzający, że nie omieszkałem bynajmniej stawienia się na rozprawie, przeciwnie jawiłem się najzupełniej zgodnie z wezwaniem, następstwem czego będzie w najbliższym czasie wyznaczenie nowego terminu dla traktowania sprawy.

W świetle powyższych faktów, których dowodem są cytowane już akty sądowe, okazuje się jasno, że przedstawienie sprawy zamieszczone w powołanem poprzednio sprawozdaniu „Słowa Polskiego” najzupełniej niesłusznie niezgodnie z rzeczywistością i w sposób w najwyższym stopniu cześć moją krzywdzący przesądziło sprawę na moją niekorzyść, zanim ona wogóle „in merito” mogła być traktowana.

Czyśly w swoim sumieniu oświadczam, że skargę wniesioną przezemnie przeciw drowi Pierackiemu i drowi Dwernickiemu podtrzymuję i z całych sił dążyć będę do jej rezultatu, który da mi pełną satysfakcję przez ukaranie winnych pokrzywdzenia mnie na czci, tym najdroższym skarbem każdego człowieka.

Równocześnie donoszę, — że na moje żądanie redakcja „Gazety Porannej” zwolniła mnie od spełniania obowiązków redakcyjnych aż do należytego wyjaśnienia tej sprawy.

Kazimierz Kijanowski.

Z Kasyna i Koła Lit. Art. Pierwszy dancing w niedzielę 23. paźdz. 1927. Początek o godz. 8 wieczorem. Orkiestra p. Kordika. 8338

(jp) Konsekracja dzwonów w kościele św. Łazarza. Dzwony kościoła św. Łazarza przy ul. Kopernika zostały zarekwirowane przez wojska austriackie w roku 1915 i odłód został kościół parafialny św. Łazarza bez dzwonów. Inicjatywę sprawienia dzwonów i odnowienia kościoła, który uległ zniszczeniu w czasie wojny światowej, powziął komitet zarządzający Zakładem św. Łazarza pod przewodnictwem p. Kazimierza Maksymowicza. Staraniem Komitetu kościół został odnowiony, światło elektryczne zaprowadzone oraz sprawione zostały trzy dzwony. Dziś, w niedzielę dnia 23. bm. o godz. 9-tej rano w kościele św. Łazarza przy ul. Kopernika 1. 27, dokona J. E. Najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup Bolesław Twardowski, konsekracji tych dzwonów.

Zgromadzenie kupców. Dziś w niedzielę 23. bm. o godz. 11 przedpoł odbędzie się staraniem I wowskiego Słowa rzyśniania Kupców, w tegoż sali przy ul. Hetmańskiej 6, publiczne zgromadzenie kupców z porządkiem dziennym: „Koniętności reformy ustawy o patentach i podatku przemysłowym”.

Scena „Gwiazdy” odegra 23. bm. do skenały wodewil w 4 obrazach Konstantego Krumłowskiego pt. „Białe fartuszki”. Opracowania muzycznego podjął się prof. Kaz. Abratowski — w jego rękach też spoczywa natura orkiestry symfonicznej. „Gwiazda”, która przegrywać będzie do licznych śpiewów ewolucji i tańców. Reżyseruje Marjan Lech. Bilety wcześniej do nabycia: cukiernia Fr. Pi-

toja, Łyczakowska 11. Początek o g. 7-mej.

Z żałobnej karty. Wczoraj zmarła we Lwowie bł. p. Netti Halberowa, wdowa po kupcu, dożywszy sędziwego wieku lat 72. Zmarła osierociła synów Zygmunta i Henryka, znanych w tutejszych kołach przemysłowych i kupieckich, oraz trzy córki. Pogrzeb odbędzie się dziś z domu żałoby przy ul. Pełtewna 1. 5. na cmentarz izraelski.

I. dzień konkursów hippicznych w O. K. S. M. Sprawozdanie z tego dnia z powodu nawalu wiadomości bieżących, zmuszeni jesteśmy odłożyć do jutra.

(—) Włamania i kradzieże. Na szkole Heleny Rosochackiej, zam. Listopada 29., skradziono wczoraj ze strychu garderobę męską i koftrę wart. 300 zł. — Ze strychu realności przy ul. Listopada 28. skradziono bieliznę Anny Stadnik, wart. 400 zł. — Marji Karp (Gipsowa C.) nieznanymi sprawcami skradli z mieszkania bieliznę wart. 90 zł.

(—) Aresztowania. Do aresztów oddano wczoraj: Teodora Romaniuka za kradzież garderoby męskiej na szkołę Wojciecha Szymańskiego, zam. św. Józefa 20., Abisza Blanza za usiłowaną kradzież, Stanisława Donosza i Fr. Tasa za kradzież raglanu wart. 150 zł. na szkole Stan. Fischera, oraz Wasyla Kuźmińca podejrzanego o kradzież ubrania na szkole Karola Marjańskiego.

(—) Ujęcie oszusta ulicznego. Funkcjonariusze policji ujęli wczoraj notowanego oszusta ulicznego Filipa Nadia, który sprzedawał wieśniaczce Marji Kruzik z Prus obceczkę metalową za 25 zł.

(—) Bandyta w potrzasku. Onegdaj niejaki Józef Rozkoszany, zam. przy ul. Janowskiej 50., napadł na ul. Goldmana na mieszkającą przy tej ulicy Jugg Bordon, której usiłował zrabować pieniądze. Na krzyk napadniętej opryszek zbiegł. Dopiero wczoraj udało się organom policyjnym ująć go i osadzić w aresztach.

(—) Zwyrrodnalec. Na doniesienie Franciszki Kraus, zam. Kaźmierzowska 25., aresztowano wczoraj jej męża Wojciecha, z zawodu kanałarza, za usiłowanie shanbienie 13-letniej Józefy B. powierzonych opiece Krasów.

(—) Dwa wypadki potrącenia przez tramwaje. Wczoraj przy ul. Łyczakowskiej zdarzyły się aż dwa wypadki potrącenia przez tramwaje. Ofiarami tych wypadków: 10-letnią Polą Thonówną i 18-letnią Miną Luttmann, zajęło się Pogotowie ratunkowe.

Wiadomości osobiste. Znany okulista prymarjusz Dr. Zion powrócił z wywczasów.

Kasyno i Koło Literacko-Artystyczne we Lwowie rozpoczęła dla swych P. T. Członków i Ich Rodzin — lekcje tańców modnych — oraz ćwiczenia taneczne pod kierownictwem mistrzów sztuki choreograficznej. Lekcje, względnie ćwiczenia, rozpoczyna się we środę wieczorem, 26 bm. Informacje i zgłoszenia w Komisji życia towarzyskiego od godziny 7—8 wieczorem. 8784-3

## Jesienne i Zimowe Towary Bławatne

poleca w wielkim wyborze firma

Stachiewicz & Abrysowski  
Lwów — Rynek 32.

KONCERT codziennie popołudniu od 5 8-ej  
w Cukierni JANA WOHNOUTA  
ul Trzeciego Maja 2.

## SULFOCOL „LACKOON”

wypróbowany środek w chorobach dróg oddechowych (kaszel, chrypka i t. d.)  
Do nabycia w aptekach.  
Cena flaszki syropu zł. 2.40.

Mieszanek Bohma pije dziecko i starzec.

## Składki.

Dla W. Z.: S. W. 5 zł

# KOBIETA W DOMU I SALONIE



-GAZETA PORANNA SWOIM CZYTELNICZKOM-

Nr. 114.

Dodatek tygodniowy do Nr. 8301 z dnia 24 października 1927.

Pod redakcją JADWIGY PRZEŃSKIEJ.

## POGADANKA.

Lwów 23. października.

Kwestja małżeństwa i bezżenności zajmuje dziś żywiej, niż kiedykolwiek statystyków i socjologów, bywa rozstrząsaną pod rozmaitemi kątałami widzenia, przez prasę periodyczną i codzienną, a niemniej żywo odbija się jako problem osobisty w umysłowości jednostek.

I nie dziwnego. Bo w warunkach obecnych, gdy walka o byt przybrała ostrzejsze formy, jak za „dawnych, dobrych czasów”, gdy nie tylko drożyna utrudnia utrzymanie rodziny, ale wzniogła się nadto niepewność egzystencji, tem silniej przeciwstawia się egoizm jednostki, wzdragającej się przyjmować na siebie ciężar obowiązków interesowi państwowemu i narodowemu, dążącemu do jak najsilniejszego wzrostu przez instytucję małżeństwa, rodziny...

Wobec takiego postawienia kwestji jest bezwątpienia wskazane, aby wszyscy ewentualni kandydaci i kandydatki do stanu małżeńskiego poznali wszystkie plusy ufundowania ogniska rodzinnego, aby mogli je porównać i odważyć na szali decyzji z ujemnymi stronami przyjęcia na siebie obowiązków małżeńskich.

Bezwątpienia szalę złotej swobody kawalerskiej i nieograniczonej wolności mogą przy rozsądnej rozważań przeważać względy natury uczuciowej i moralnej: pozyskanie w żonie wiernej towarzyszkii i przyjaciółki, pozyskanie w dzieciach celu życia, który w późniejszych latach chroni duszę od pustki i wyjałowienia.

Są to względy pierwszorzędnego znaczenia, o których możnaby mówić wiele i dyskutować długo. Ale instytucja małżeństwa oprócz tych heroldów natury moralnej, ma dla swej sprawy także i innych rzeczników z regionów naszej fizyczności, związanych bezpośrednio z najsilniejszym z ludzkich instynktów, trybem samozachowawczym, pragnieniem przedłużenia do jak najdalszej granicy swojego życia, pełni sił i zdrowia.

A pod tym względem nowoczesna statystyka stanowczo szanse przechyla na rzecz żonatych i zamężnych, przyczem właśnie mężczyźni są szczególnie uprzywilejowani.

Sądze, że ze względu na niezwykłą doniosłość tego zagadnienia zainteresuje Was, Miłe Panie artykuł Dra C. Wernera, umieszczony w jednym z specjalnych pism niemieckich, w którym autor z prawdziwie niemiecką dokładnością wykazuje, że w stanie małżeńskim, zwłaszcza mężczyźni żyją znacznie dłużej, aniżeli kawalero-

wie, jakoteż że na ogół cieszą się lepszym zdrowiem.

Obok dat statystycznych, przytoczonych na poparcie swego twierdzenia, autor na wstępie przypomina interesującą polemikę, jaka się wywiązała w tej kwestji na wstępie 19 wieku między słynnym doktorem Hufelandem, a jeszcze od niego słynniejszym, znakomitym filozofem Emanuelem Kantem. Hufeland, którego możnaby nazwać prekursorem Steinacha i Woronowa, w swoim dziele, p. t. „Makrobiotyka czyli sztuka przedłużenia życia ludzkiego”, jako jeden z najlepszych środków, prowadzących do tego celu, zaleca małżeństwo.

Zdecydowanym przeciwnikiem teorii Hufelanda okazał się Kant, który położył cały swój autorytet osobisty na zwalczanie tego twierdzenia. W jednym ze swoich pism wywodzi, że byłoby rzeczą bardzo trudną dowieść, że ludzie, którzy dożyli szczególnie sędziwego wieku byli przeważnie żonaci, natomiast można się naocześnie przekonać, że starsi mężczyźni niezonaci, lub też wcześniej owdowiali, wyglądają młodziej i dzielniej, aniżeli ich rówieśnicy, żyjący w stadle małżeńskim.

W owej epoce trudno było o miarodajne rozstrzygnięcie sporu pomiędzy Kantem a Hufelandem, ponieważ statystyka była jeszcze nie istniejącą gałęzią wiedzy, brak było zatem naukowego sprawdzianu.

Dzisiaj rzecz ma się inaczej. Statystyka bowiem potwierdziła zupełnie zdanie Hufelanda przeciw jego znakomitemu oponentowi.

Tabele statystyczne wszystkich krajów wykazują bowiem niezbicie, że kawalerowie we wszystkich stopniach dojrzałości, od lat dwudziestu w górę żyją przeciętnie krócej, aniżeli żonaci, a różnica na korzyść tych ostatnich wzrasta z postępem lat.

I tak na 1000 mężczyzn dwudziestoletnich umiera 5 kawalerów, a 3 żonatych. Lecz już u trzydziestoletnich różnica jest jeszcze znaczniejsza, bo na 8-miu kawalerów tylko 3 żonaty; u czterdziestoletnich wypadają wypadki śmierci na 15 kawalerów — 7 żonaty; u pięćdziesięcioletnich 25-ciu na 13...

Z tego wynika, że przypuszczalna długość życia kawalera jest znacznie mniejsza, aniżeli żonatego.

Takie same, a nawet gorsze wyniki wykazują tabele statystyczne odnośnie do wdowców.

Śmiertelność wdowców jest jeszcze większa, aniżeli kawalerów. I tak na 1000 mężczyzn pięćdziesięcioletnich u-

mierza tylko 5 żonaty, 11 kawalerów a 14 wdowców.

U kobiet stosunek ten jest inny. Przedstawia się zwłaszcza w niektórych okresach życia mniej korzystnie dla mężatek, lecz niemniej w ogólnym, ostatecznym wyniku obliczeń statystycznych wykazuje jednak, że długo-wieczność mężatek jest większa.

Z dat tych interesujące będzie stwierdzenie, że w wieku od 18 do 22-go roku życia śmiertelność mężatek jest większa, aniżeli panien. Lecz już z ukończonym 23-cim rokiem stosunek ten przesunął się na korzyść mężatek, chociaż procentowo nie dosięga tej rozpiętości jak u mężczyzn.

Niemniej interesującymi jak same daty będą zapewne ich naukowe komentarze.

Statystycy i lekarze tłumaczą szczególnie wielki procent śmiertelności wśród wdowców tem, że przeważna część mężczyzn i to takich, którzy czują się bardziej krzepcy, żeni się po raz drugi wkrótce po śmierci żony, pozostają więc wdowcami przeważnie ludzie słabsi, mniej żywotni.

Poważne znaczenie natomiast większej długości życia żonaty przypisać należy higieniczniejszym warunkom ich życia, jakoteż większej jego systematycy, ograniczeniu wybrzyków seksualnych, szerokiej zabawy w zadymionych nieprzewietrzanych lokalach i tym podobnym prerogatywom złotej kawalerskiej wolności.

Spokojne i wygodne życie domowe, opieka troskliwa kobiety, a wreszcie zdrowy domowy wikt są bezwą-

tpienia ważnymi czynnikami dla przedłużenia życia i zachowania zdrowia.

Z tego zatem wynika, że jakkolwiek nie da się zaprzeczyć, że żona stanowi ciężkie obciążenie budżetu w czasach, gdy socjalne uprzywilejowanie żonaty nie pozostaje w żadnym stosunku do kosztów utrzymania rodziny, to jednak jest ona zarazem bardzo poważną asekuracją przedłużenia życia i zdrowia. Gdy się zaś nadto położy na drugiej szali te wszystkie okazy do wydatków i trwonienia pieniędzy, jakie ma kawaler w znacznie wyższym stopniu, niż żonaty, to okaże się, że nawet pod względem finansowym w bardzo wielkiej ilości wypadków, małżeństwo nie jest najgorszym interesem.

Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia, dlaczego dla kobiet zamężnych statystyka wypadła mniej pomyślnie, aniżeli dla mężczyzn żonaty.

Przyczyny szukać tutaj potrzeba w niebezpieczeństwach stanu odmiennego, porodu i w ogóle macierzyństwa, co zwłaszcza wówczas, gdy dziewczyna wychodzi zbyt wcześnie za mąż, zanim jej organizm doszedł do pełnego rozwoju i zmęczenia, stanowi poważne zagrożenie jej życia i zdrowia.

Natomiast gdy kobieta jest już dostatecznie rozwinięta, wówczas mimo trudów macierzyństwa, jakoteż ciężaru obowiązków domowych i wychowania dzieci, małżeństwo jest dla niej gruntem najwłaściwszym, na którym jej fizyczność najlepiej się rozwija.

J. P.

Z dziedziny mody.

## Wielkie rewje mody jesiennej.

Paryż w październiku.

W Paryżu sezon rewij mody już się rozpoczął w całej pełni. Worth, Philipp Gaston, Drecol, Relong, Jeanne, Zanoin i tylu innych wielkich mistrzów królestwa szyku i elegancji prześcigają się w oryginalnych pomysłach, w wytworności kolekcji.

Nie można pominąć milczeniem, że należyty efekt tych kolekcji i ich pełna wartość mają być tylko ocenione w zupełności w tem środowisku, w którym zostały utworzone, w świetnej ville lumiere, przodującej jeszcze zawsze niepodzielnie w życiu światowemu.

Dla większej liczby tych wszystkich nowych kreacji mody potrzebne jest dla Paryża, jego świetne promenady, zebrania towarzyskie, festyny, teatry, music halle i koncerty. Na tem tle tylko lub też na słonecznej Rivierze może się rozwijać cała wspania-

łość wszystkich nowych przepięknych tkanin, fantazyjnych płaszców i futer, cały blask filtrów, dzetów i strasów całe barwne bogactwo nowych toalet.

I zaprawdę tylko na wielkiej tarasie schodowej Opery Paryskiej lub u wejścia do sal Kasyna w Monte Carlo lub Nizy można sobie wyobrazić wspaniałą kreację domu Philipp et Gaston — czarną aksamitną cape, całą zahaftowaną w błyszczące promienie atlasów, noszącą te promienne słońca nie tylko z wierzchu, ale i wewnątrz na kosztownym jedwabiu podszewki.

Nie w innym środowisku również byłaby na miejscu precudna jak marzenie suknia stylowa z kolekcji Caillet socurs z powiewnych, rozkołysanych fal tiulowych, niebieskich i różowych, mieniących się jak zjawy z bajki, z tyłu wydłużona ze skróconą

w przedziwnej harmonii linią przodu.

Lecz, o ile nie każda z prezentowanych tutaj kreacji, nadawałaby się do przeniesienia w inne, skromniejsze milieu, to jednak dla korespondentów pism zagranicznych, jakoteż z przedstawicieli i branży krawieckiej, przybyłych z mniejszych środowisk, mają one rewelacyjnie dużą wartość praktyczną. Dają one ogólną impresję kierunku mody obecnej i jej zasadniczych wytycznych, pozwalają na przegład wszytkiego, co nowy sezon przynosi i na wybór właściwy dla każdego środowiska.

Zatem, co w formie najwięcej uderza, to, że tak powiem, niezwykła fotogeniczność sukien obecnego sezonu, jakby obliczonych specjalnie na efekt ekranowy — objawia się to w ruchliwej linii nowych toalet i w ich oryginalnej zadziwiającej nieregularności zwłaszcza jeśli chodzi o toalety strojne, wieczorowe.



Suknia wieczorowa o nowej linii. Ta wytworna toaleta z białym przedłużeniem jest wykonana z dwóch odmiennych materiałów popielatej crepe roma-



Toaleta wieczorowa z velours chifon z silnie zaakcentowanym przedłużeniem linii boku.



Suknia jumperowa w nowym stylu, wykonana w trzech tonach.

Ale i t. zw. „petites robes” sportowe są zachwycające: pull over i jersey raye w paski naturalnie poprzeczne, a do tego spodniczka z jersey kasha gładkie, konieczne w grube fałdy układane lub też w kontrafałdy, z zupełnym niemal pominięciem plisowania. Uderza także silnie podniesiona linia przodu, podczas gdy z tyłu spodnica się wydłuża, co spotyka się nawet, naturalnie w umiarkowanym stopniu nawet przy sukniach sportowych.

W sukniach wieczorowych i stylowych są te wydłużenia znacznie śmielsze i bardziej fantazyjne. Niektóre suknie z tyłu lub z boków niemal dotykają ziemi. Za to nie widać się zupełnie trenu.

Charakterystyczną również dla obecnej mody jest hegemonia metalicznych efektów. Nietylko trykotaże są przetykane złotem i srebrem, ale również materiały wełniane i jedwabne, a dalej tej predylekcji do metalicznych efektów dowodzi wprowadzenie do kolekcji obecnego sezonu nowego rodzaju lam wyglądających jak rozbite na niesłychanie cienkie blaszki złoto, lub jak polyskływa staniola.

Ciekawą nowością są smokingi z lamy złotej lub srebrnej do stylowych spodniczek tiulowych, noszących u dołu bogate riasze z tego samego materiału.

## Z higieny medycyny domowej,

### Nie należy lekceważyć zadrążeń, skaleczeń i innych lekkich uszkodzeń ciała.

Lwów, 23 października.

W życiu kobiecym, w pracach domowych zdarzają się szczególnie często lekkie zadrążenia lub też poparzenia. Czy to przy kuchni, czy przy sprzątaniu lub prasowaniu tak łatwo o takie drobne wypadki, na które zazwyczaj nie zwraca się pilniejszej uwagi. Niemniej jak na takie i tym podobne uszkodzenia u dzieci, które przy zabawie i psotach bardzo często „coś tam sobie zrobią”.

A jednak, aż zbyt często tragiczne albo przynajmniej przykre wypadki powinny być ostrzeżeniem, że tych drobnych na pozór, bez zna-

Do metalicznych efektów należy zaliczyć także paillety, które w tym roku są wielkie i błyszczące jak blacha.

W jednej z kolekcji widziałam suknię wieczorową, całą haftowaną stalowymi pailletami od najdrobniejszych, aż do dochodzących wielkości dziesięcio-groszówki.

Niezwykle urocze nowości zawierają również kolekcje płaszczów i futer... Szczególniej wytworne są płaszcze z nowych gatunków kasha, noszących wiele skomplikowane nazwy: kashaveiline, vellakasha bure, velladiale, tkaniny, niezwykle miękkie, lekkie i ciepłe w rozmaitych deseniach jednokolorowych z podwójnej nici lub ten w ten.

Ciepłe, miękkie, opływające w niegągannej linii postać kobiecą, stały się



Dwa szykowne płaszcze sportowe z wysokimi kołnierzami futrzanymi.

niezbędne w toalecie kobiety eleganckiej w każdej porze roku.

Nosi się je do „petite robe” jednostajnej lub z dwóch części, również wykonanej w kasha, doprowadzonej do niezwyklej delikatności tkaniny. — Wyobrażenie o delikatności tego wyrobu może dać jej waga. Gdy w zeszłym sezonie tkanina, stanowiąca derrier cri t. zw. moussierepella ważyła 90 gramów — obliczając wagę jednego metra — to nowości obecna „diersakashahulle” waży tylko 67 gramów.

Suknia z tej tkaniny, noszącej hiszpańskie miano, mimo że nie pochodzi z Hiszpanji, jest de rigueur w garderobie eleganckiej mondajny.

Ina,

Jakie może być wytłumaczenie tego tragicznego wypadku?

Oto do ranki dostały się bakcyle tęcza wszędzie bardzo licznie rozsiane, a ponieważ ranka prawie że nie krwawiła, więc bakcyle nie zostały wydalone, gdy zaś również nie zastosowano żadnego środka desinfekcyjnego, rozmnożyły się w organizmie i sprowadziły śmierć dziecku.

Ten wypadek najlepiej dowodzi, że nie należy lekceważyć drobnych skaleczeń, a niemniej, że trzeba ich ewentualnym złym skutkom w racjonalny sposób umieć zapobiec. Tymczasem i tam, gdzie się „radzi” na te wypadki, aż nadto często postępuje się błędnie i przez stosowanie nieodpowiednich środków sprawę nieraz pogarsza, zamiast ją polepszyć.

Jak wiadomo, każda ranka posiada naturalną tendencję do uleczenia, nie należy jej tylko tego utrudniać przez złe warunki zewnętrzne.

Lecz na palcach, odzieży, w powietrzu znajduje się mnóstwo bakterii, które mogą dostać się do ranki i sprowadzić zatrucie krwi. Wystarczy do tego czasem najłżejsze na pozór zadrążenie.

W przegładzie środków zaradczych musimy najpierw zacząć od tego, czego czynić nie należy. A więc powinniśmy się wystrzegać dotykania ranki palcami, przyciskania lub obwiązywania jej brudną chustką, czy podejrzaną czystości szmatką, żeby zatamować krew.

Przeciwnie należy pozwolić, aby krew dobrze ściekła. Przez upływ krwi bowiem natura sama zapobiega pozostaniu w ranie szkodliwych zarodków. Nie należy również zalepiać skaleczenia piastami angielskimi itp., tamować krwi domowym sposobem przez owijanie ranki pajęczyną, nalepianie gliny, przeżutym chlebem, cebulą, nawozem krowim, zanurzaniem skaleczonego członka w mydlinach itp. Te wszystkie domowe środki mogą mieć jak najgorsze następstwa.

A teraz powiedzmy z kolei, co robić należy. Najlepszą desinfekcją nauki jest zapędzowanie jej jodyną, to jest 5-procentowym alkoholowym roztworem jodu. Dlatego jodyna powinna się zawsze znajdować w każdej domowej apteczce. Po zapędzowaniu ranki jodyną lub przemyciu jej watą zanurzoną w jodynie, należy ją obwazać bandażem sterylizowanym, który również powinien się znajdować zawsze pod ręką.

Przy poważniejszych zranieniach natomiast powinno się natychmiast zwrócić o pomoc do lekarza, zwłaszcza jeśli po upływie paru godzin po wypadku, ból się powiększa zamiast się uśmierzyć, jeśli występuje dokoła ranki pieczenie i ranka zaczyna narządzać, puchnąć i sinieć.

Oparzeline należy posmarować maścią borową i owinąć gazą sterylizowaną. Pęcherzy, występujących przy oparzeniach nie można przekłuwać szpilką, bo tego rodzaju zabieg także może tylko lekarz przeprowadzić odpowiednim instrumentem.

Małe zranienia goją się zwykle łatwo same, o ile się ich nie zaniedba. Tego niebezpieczeństwo jednak zawsze strzec się potrzeba, a najlepszym środkiem zapobiegawczym jest zawsze jod.

Alfa.

# Konkursy hippieczne odbędą się na ujeżdżalni S. M.

każdorazowo o godz. 16-tej. (ul. Cetnerowska) dziś dnia 23 października Cena wstępu 3, 2 i 1 Zł.

## Ze sportu.

### POGOŃ—POLONJA.

Lwów, 23. października.

Program dnia dzisiejszego przedstawia się bardzo skromnie. Zamiast I. F. C. gościć będzie Pogoń przemyską Polonię, która w żadnym wypadku nie sprawi tej emocji co spotkanie z Katowiczanami. Szkoda, że przez nierozsądny krok pozbawiła się Pogoń interesującego, kasowo pewnego meczu. Stało się! Teraz trzeba więc latać jak się da. Zawody Pogoni z Polonią odbędą się na boisku Pogoni o godzinie 14.30 popołudniu.

Czarni wyjechali na Górny Śląsk, gdzie spróbują wydrzeć Ruchowi dwa, a przynajmniej jeden punkt. Z podobnym zamiarem wybrała się Hasmona do Warszawy. Przeciwnikiem jej będzie Polonia.

\*

### CZY FIFA INTERWENJOWAŁA W PZPN-ie?

Lwów, 23. października

Prawie w całej prasie polskiej pojawiły się wiadomości, jakoby FIFA interwenjowała w PZPN-ie, domagając się likwidacji rozłamu i grożąc w przeciwnym razie nawiązaniem kontaktu z Ligą. Na podstawie osobistej rozmowy z wiceprezidentem FIFA p. inż. M. Fischerem z Budapesztu stwierdzić możemy, że Federacja piłkarska nie podejmowała absolutnie żadnych oficjalnych kroków w Polskim Zw. Piłki Nożnej. Jeden z naczelników kierowników FIFA ofiarował się natomiast pośredniczyć pomiędzy powążnionymi stronami i w tej sprawie zwrócił się prywatnie do p. dr. Cetnarowskiego. W czasie, gdy opuszczaliśmy Budapeszt, odpowiedź dr. Cetnarowskiego jeszcze nie było.

N. S.

\*

### Z ŻYCIA NARCIARZY.

Dziś deklamacje. — W poniedziałek zaczynamy. — Dokończmy p. Stolpe.

Lwów, 23. października.

Kierownictwo Ośrodka Narciarskiego we Lwowie zawiadamia zgłoszonych narciarzy zawodników, że deklaracje, program i regulamin wpłynęły do Towarzystw i Sekcyj Narciarskich. Deklaracje te muszą być podpisane przez zawodników najdalej do soboty dnia 22. października. Oficjalne otwar-

## Kącik radjowy.

### PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Niedziela, 23. października 1927.

Warszawa (1111): 12.15 Koncert chóralny „Echa Krakowskiego“. Transm. z Filharmonji. 15.15 Koncert z Filharmonji Warszawskiej (orkiestra, chór mieszany). 19.10 Odczyt: „Ludność Polski“. 20.30 Koncert orkiestralny. 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków (500): 20.30 Koncert pośw. muzyce francuskiej (E. Bandrowska-Turka). 22.30 Muzyka salonowa.

Poznań (280): 20.30 Koncert muzyki polskiej (Chór, Z. Fedyczkowska — sopran). 22.20 Muzyka taneczna.

Wrocław (322): 19.30 Orkiestra rosyjska. 21.00 Transm. z zawodów sportowych. 22.30 Dancing.

Lipsk (366): 20.15 Wieczór koncertowy komp. lipskich. 22.15 Wyjątki z operetek. 22.45 Muzyka taneczna.

Stuttgart (380): 20.00 Wieczór rozmaitości (orkiestra, śpiew).

Hamburg (394): 20.30 Wieczór pośw. tańcom narodowym.

Frankfurt (428): 19.30 Transmisja z opery Krenka „Jonny spielt auf“. 22.30 Jazzband.

Brno (441): 20.00 Wyjątki z oper Smetany. 21.00 Orkiestra.

Langenberg (468): 19.30 „Niziny“, opera D'Alberta. 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin (484): 20.20 Wieczór koncertowy (orkiestra, sopran). 22.30 Dancing.

Wiedeń (517): 18.00 Transmisja z opery R. Wagnera „Die Meistersinger von Nuernberg“.

Budapeszt (555): 19.45 „Sybill“, operetka Jacobi'ego.

Monachjum (535): 21.00 Komedja A. Strindberga. 22.30 Muzyka rozrywkowa

Poniedziałek, 24. października 1927.

Warszawa (1111): 18.15 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia“. 19.35 Lekcja języka francuskiego. 20.30 Koncert kameralny (Muzyka rosyjska).

Kraków (500): 20.00 Hejnał z wieży Mariackiej. 20.30 Transm. z Warszawy.

Poznań (280): 20.30 Koncert (sopran, tenor, orkiestra mandol.). 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław (322): 20.30 Nieznane utwory Jana Straussa odegra orkiestra.

Królewiec (329): 20.15 „Wer weint um Jucke nack“, tragicomedia H. Rehfischa.

Praga (349): 19.30 „Das Schwalbenest“, operetka Grančistredena (Transmisja z teatru). 22.30 Dancing.

Lipsk (366): 20.15 „Die heimliche Ehe“, opera kom. Cimarosy. 22.15 Dancing.

Stuttgart (380): 20.00 Recital fortepianowy Huberta Giesena (Bach, Beethoven, Chopin).

Hamburg (394): 20.00 Wieczór muzyki ludowej (sopran, alt, tenor).

Frankfurt (428): 20.15 Koncert na cytrze (R. Grünwald).

Langenberg (468): 21.15 Wieczór muzyki słowiańskiej (Dworzak, Różycki, Borodin, Mussorski). 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin (484): 21.00 Wieczór autorski O. M. Grafa. 22.30 Muzyka taneczna ze śpiewami.

Wiedeń (517): 20.05 Muzyka dawna (kwartet kameralny, śpiew).

Monachjum (535): 21.00 Transmisja programów stacji europejskich.

Budapeszt (555): 20.30 Koncert węgierskich filharmoników.

Hilversum (1060): 22.05 Wieczór pieśni hebrajskich (Chór).



## RE 134

## LAMPA GŁOŚNIKOWA

# „TELEFUNKEN“

daje niebywałe wyniki.

Żądać wszędzie.

## Wyrób Tow. „OSRAM“.

cie ośrodka nastąpi w poniedziałek dn. 24. bm. o godz. 6.30 wieczorem w sali gimnastycznej gimn. I. przy ulicy Kubali. Otwarcia dokonają: Przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W. pplk. Lewicki, przedstawiciel Miejskiego Komitetu mjr. Jędrzychowski i przedstawiciel P. Z. N. Po otwarciu o godz. 7-mej nastąpią pierwsze ćwiczenia. Ośrodek narciarski jest w

pertraktacjach ze znakomitym amatorkim trenerem szwedzkim p. W. Stolpem, który po ukończeniu suchej zaprawy w ciągu grudnia obejmie trening na śniegu. P. Stolpe obejmie trening tylko tych zawodników, którzy przeszli w tym ośrodku zaprawę. Znakomite rezultaty osiągnięte przez p. Stolpego w Zakopanem jako trenera P. Z. N. pozwalają wróżyć wydatne

FELETON „GAZ. POR.“ z 24. 1927.

RUDYARD KIPLING.

## Opowieść szeregowca Learoyda.

Zdała od mieszkań oficerów kompanijnych z ich wieczną inspekcją mundurów, zdała od wściubskich sierżantów, co wywęszyć potrafią każdą fajkę ukrytą w poduszkach, w odległości dwu mil od zgiełku obozu, leży „pułapka“.

Jest to stara, wyschnięta studnia, ocieniona gęstym spletem gałęzi pipalu i otoczona wysoką trawą.

Tutaj to, wiele lat temu, szeregowiec Ortheris urządził swój skład, prawdziwą menażerę żywych i martwych rzeczy, które niebezpiecznie było trzymać w kasarni.

Tu gromadził on kurki rasy Hondin i foksteriery o wątpliwem pochodzeniu i więcej niż wątpliwem prawie własności, gdyż Ortheris był niepoprawnym kłusownikiem a w całym puł-

ku najzręczniejszych złodziei psów, potrafiłby się jeszcze wybić na czoło.

Nigdy już nie powrócą te piękne, próżniacze wieczory, kiedy to Ortheris, nucąc tęskne piosenki, kręcił się u otworu studni, niby znachor pomiędzy ofiarami swego kunsztu, podczas gdy Learoyd siedział w zagłębieniu i prawil mądre rady na temat obchodzenia się z kundlami a Mulvaney, siedząc na zwisającej i skrzywionej gałęzi pipalu, huśtał się nad naszymi głowami swymi ogromnymi butami, jakby nas błogosławił i raczył nas swymi miłosniami i wojennymi opowiadaniem oraz zwierzał się z interesujących spostrzeżeń o miastach i ludziach.

Ortherisie — coś osiadł teraz w małym, tak długo z utęsknieniem wyczekiwany sklepie z wypchanymi ptakami; Learoydzie — coś wrócił do ojczyzny, poważany teraz w mglistym, kamienistym kraju północnym, pośród zgiełkliwych warsztatów tkackich w Bradford; Mulvaneyu — szpakowaty, łagodny, Ułissiesie mądrości, marniejąc obecnie przy robotach u iednej z li-

ni kolejowych w Indiach centralnych, oszczędź teraz, żali zapomniałem dawno minionych dni u pułapki.

\*

Ortheris chce zawsze wiedzieć wszystko lepiej od innych i twierdzi, że nie była żadną prawdziwą damą, ale eurazyjka. Cera jej była wprawdzie dość ciemnową, o to nie chce się sprzeczać, ale że damą była, to była. Dlaczego nie miała nią być? Miała własny powóz i parę dobrych koni w zaprzęgu, a włosy jej były naoliwione tak pięknie, że można było w nich przejrzeć się. Nosiła djamentowe pierścienie i złoty łańcuszek, suknie z jedwabiu i atlasu, które musiały dużo kosztować, bo nie są to tanie sklepy, któreby z jednej materji aż tyle miały na składzie, by wystarczyć na taką figurę, jak jej. Nazywała się mrs. de Sussa, a poznałem się z nią przez Ripa, pieska, który należał do naszej pani pułkownikowej.

Widziałem już moc psów, ale Rip był najpiękniejszym okazem madrego foksteriera, jaki oczy moje oglądały.

podniesienie się klasy zawodników lwowskich.

\*

Małopolski Klub Motocyklowy i Sekcja Narciarska L. K. S. Pogoń donoszą, że nagrody za biegi o „Mistrzostwo Klubu, „Zamknięcie sezonu“ i wycieczki turystyczne zostaną rozdane podczas wieczornicy, która odbędzie się w lokalu Pogoni (ul. Rutowskiego 23, I. p.) w poniedziałek, 31. października br. o godz. 9 wiecz. Wstęp dla zawodników wolny.

Zarząd Sekcji Kolarskiej LKS. „Pogoni“ poleca wszystkim członkom, a szczególnie zawodnikom uczęszczać na gimnastykę, którą prowadzić będzie instruktor Cśrodka Wych. Fiz. i P. W. p por. J. Baran począwszy od dnia 25. bm. w lokalu „Pogoni“ we wtorki i piątki, od godz. 7 do 8 wiecz. Strój: spodenki i pantofle.

Sekcja szermiercza LKS. „Pogon“ uruchamia treningi z dniem 24. października br. w sali szermierczej „Sokoła Macierzy“ (wejście od ul. Sokoła, II p.) w poniedziałki i piątki od godz. 7 do 8 wiecz. Pierwsza lekcja w poniedziałek, 24. bm. o godz. 7. wiecz. Treningi prowadzą fecht mistrze pp. Łędzowski i Staniszewski.

\*

Z TEGOROCZNEJ WYSTAWY SAMOCHODOWEJ OLYMPIA W LONDYNIE.

Jak się dowiadujemy, firma Austro Daimler we Wiedniu otrzymała następujący telegram radjowy: Londyn 6758—63, 10. 10. 1927 9/45. Olbrzymie tłumy obiegają stoisko Austro Daimler na wystawie samochodowej w Olympii stop niebywale zainteresowanie dla nowego podwozia typ ADR, stop czytanie Times, Daily Mirror i inne sprawozdania, stop techniczni eksperci oświadczają jednogłośnie, że jest to największa przełomowa nowością ostatnich 7 lat i pierwsze praktyczne rozwiązanie problemu ramy podwozia stop Austro Daimler Londyn. 8821

Dno nędzy. Naprawdę złotemu i nigdy niezawodzącemu sercu Czytelników naszych polecamy wdowę po poważnym rzemieślniku lwowskim, matkę legionisty i obrońcy Lwowa, który zmarł z odniesionych ran — znajdującą się obecnie w obliczu śmierci głodowej. Nieszczęśliwa staruszka jest nadto ciężką kaleką tak, że zupełnie najdrobniejszej nawet kwoty nie jest w możności zapracować. Datki przyjmuje Administracja dla „Matki obrońcy Lwowa“

Umiał poprostu wszystko, tylko nie mówił, a pani pułkownikowa darzyła go większym zaufaniem, niż niejednego chrześcijanina. Miała ona dzieci, ale te były w Anglii i to było powodem, że Rip był rozpuszczony, bo dostawały mu się wszystkie pieczyoty, które należały się dzieciom.

Ale w Ripie było coś z włóczgi — miał mianowicie to paskudne przyzwyczajenie, że wyrwał się z obozu i przeszukiwał całą stację, jakby był oficerem inspekcyjnym i musiał wszystkie przejrzeć.

Pułkownik kilkakrotnie dobierał mu się za to do skóry, ale Rip nie sobie z tego nie robił i w dalszym ciągu odbywał swe ronty, myrdając przytem ogonem jakby chciał sygnałami flagowemi podać światu do wiadomości, że dobrze mu się powodzi, albo że dziękuje za łaskawe zainteresowanie się, lub też, co tam słychać z wami?

Ale pułkownik nie miał psiego rozumu i wziął go na łańcuszek.

(C. d. n.)

**Życie gospodarcze.****W SPRAWIE PRZESUNIĘCIA CZASU PRACY W HANDLU OWOCOWO-GUKR.**

Lwów, 23. października.

Dnia 18. bm. odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej konferencja w sprawie ewentualnego przesunięcia godzin trzymywania owoców sklepów, budek, kiosków i straganów owocowo-cukrowych we Lwowie w ten sposób, by w porze zimowej od 1 października do 1 kwietnia przedsiębiorstwa te otwierane były o godzinie 11 rano, a zamykane o godzinie 21-ej wieczorem. W konferencji wzięli udział liczni reprezentanci interesowanych sfer kupieckich, oraz delegaci Inspektoratu Pracy, Magistratu m. Lwowa, oraz Dyrekcji Policji. Po przedstawieniu sprawy przez wicedyrektora Izby dra Wachtla, mówcy z branży owocowo-cukrowej uzasadniali konieczność przeprowadzenia powyższej zmiany w dotychczas obowiązujących normach trzymywania sklepów otworem, natomiast przedstawiciele branży ogólnospożywczej sprzeciwili się jakimkolwiek zmianom w dotychczasowym stanie rzeczy, o ile chodziłoby o wyjątek dla sprzedaży owoców i cukrów, wysuwając żądanie rozszerzenia czasu pracy dla całego handlu spożywczego.

Wyniki konferencji będą przez Izbę uwzględnione przy przedstawianiu odpowiednich wniosków Magistratu miasta Lwowa.

**GIEŁDY.****GIEŁDA WARSZAWSKA.**

Warszawa, 22. października. (Tel. G. P.) Bank Dyskontowy 136, Bank Handlowy 124, Bank Polski 158.25, Bank Zw. Sp. Zar. 95, Elektryczność 103, S. a. św. 111, Gosławice 78, Warsz. cukier 5.95, Firlej 54, Wysoka 136, Węgiel 117.25, Nobel 50.75, Fitzner 8.50, Lilpop Rau 42, Modrzejów 10.40, Ostrowice 96, Parowozy 51, Rudzki 64 i ćwierć, Starachowice 81, Zawiercie 41, Żyrardów 20 i trzy czwarte, Borkowski 4.

Warszawa, 22. października. (Tel. G. P.) Dolary St. Zj. 8.86, Kopenhaga 238.40, Belgja 123.83, Holandia 357.85, Londyn 43.32, N. Jork 8.88, Paryż 34.92, Praga 26.35, Szwajcaria 171.55, Wiedeń 125.52, Włochy 48.63, 5 proc. pożyczka konw. 65, pożyczka kolej. konwers. 63, pożyczka kolejowa 103, dolarówka 59, 3 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 93, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 93, 8 proc. oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 93

**GIEŁDA ZURYCHSKA.**

Zurych, 22. października. (Tel. G. P.) Paryż 20.35, Londyn 25.25 3/8, N. Jork 5.13.35, Belgja 72.18, Włochy 28.34, Hiszpanja 89.35, Holandia 208.57 i pół, Berlin 123.80, Wiedeń 73.13 i pół, Sztokholm 139.60, Oslo 136.50, Kopenhaga 139.00, Sofja 3.74 i pół, Praga 15.56, Warszawa 58.12 i pół, Budapeszt 96.67 i pół, Białogród 9.13 i ćwierć, Ateny 6.90, Konstantynopol 2.73 i pół, Bukareszt 3.23 i pół, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 221 i trzy czwarte.

**GIEŁDA WIENSKA.**

Wiedeń, 22. października. (Tel. G. P.) Amsterdam 284.45, Belgrad 124.55, Berlin 168.85, Bruksela 98.42, Budapeszt 123.73, Bukareszt 4.37 5/8, Kopenhaga 189.50, Londyn 34.45 i ćwierć, Madryt 121.85, Medjolan 38.66, N. Jork 706.80, Oslo 186.15, Paryż 27.76, Praga 20.94 3/8, Sofja 5.09 3/8, Sztokholm 190.50, Warszawa 79.51, Zurych 136.35, Amerykańskie 704.60, Niemieckie 168.60, Francuskie 27.72, Jugosłowiańskie 12 1/2, Polskie 79.62, Węgierskie 123.70, Holenderskie 283, Renta majowa 0.65, Renta lutowa 0.73, Renta koronowa 0.56, Danaj Sawa Adria 83.25, Bankverein 39.45, Bodencredit 126.75, Kreditanstalt 71.50, An globank 6.25, Hipotecyjny 0.96, Kompas 0.98, Landerbank 21.10, Merkury 20, Czerniowce 64, Austr. kol. państw. 32.01, Kolej południowa 13.95, Browary 124, Alpy 49.50, Krupp 20.55, Prager Eisen 3.10, Rima 155.40, Silesia 0.21, Zielonowski 18.40, Fanto 8.10, Galicja 93, Naffa 19.30, Schodnica 12.50.

**GIEŁDA PARYSKA**

Paryż, 22. października. (Tel. G. P.) Londyn 124.09, N. Jork 25.17, Belgja 354.50, Hiszpanja 439, Włochy 139.25, Szwajcaria 491.25, Danja 682.75, Holandia 1021, Norwegja 671, Szwecja 656.50,

Praga 75.50, Rumunja 15.85, Niemcy 608, Wiedeń 359.

**GIEŁDA LONDYŃSKA.**

Londyn, 22. października. (Tel. G. P.) N. Jork 487 3/16, Holandia 12.10 i trzy czwarte, Francja 124.09, Belgja 3499 i trzy czwarte, Włochy 89.12, Niemcy 20.40, Szwajcaria 25.25 i pół, Hiszpanja 28.26, Danja 18.17 i ćwierć, Szwecja 18.07 i trzy czwarte, Norwegja 18.48 i pół, Helsingfors 193.30, Praga 164.43, Wiedeń 34.51, Warszawa 43.50.

**GIEŁDA PRYWATNA.**

Lwów, 23. października.  
Tendencja spokojna. Obrót średni i tylko w dolarach.  
Dol. ameryk. 8.89—8.89 i pół, dol. kanad. 8.87—8.88.

**OGŁOSZENIA**


PASTILLES  
**VALDA**  
od KASZLU.  
Sprzedaż w aptekach  
i składach aptecznych.

**MIESZKANIA, SKLEPY.**

10 groszy za wyraz.

**Poważna Instytucja Zagraniczna**

poszukuje

**LOKALU BIUROWEGO**

z 3-4 pokoi

możliwie o systemie korytarzowym. Zgłoszenia pod „Korzystne Warunki” do Biura dzienników i ogłoszeń „Nowa Reklama” Batorego 26.

**LOKAL FABRYCZNY** 150—200 m<sup>2</sup>, możliwie przy kablu, kanale, wodociągu poszukiwany. Zgłoszenia pod „Lokal 1927” do Administracji „Gazety Porannej”. 8717-3

**POSZUKUJE** mieszkania z 4 pokojami z całkowitym komfortem, Połockiego, Listopada, Tępnicka, Wądenich, Nabelska lub sąsiednie ulice. Warunki wedle umowy. „Komfort” biuro Brücka, Kościuszki 2. 8842-2

**POSADY POSZUKIWANE**

3 grosze za wyraz.

**PANNA** z językiem angielskim poszukuje posady do dzieci lub na prowincji. Zgłoszenia: W. Bloch, Lwów, ul. Kingi 1. 4. 8827-2

**PROSZE O PRACĘ** w krawiectwie, szyć wszelką garderobę. Koziskowa, ul. Żółkiewska 133. 8796-2

**MŁODA**, inteligentna panienka, pisząca biegle na maszynie, poszukuje praktyki biurowej, ewentualnie bezpłatnie. Listy do Adm. pod „Bezpłatnie”. 8831

**WOLNE POSADY.**

10 groszy za wyraz.

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?** Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wycieczają listownie, buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądacie prospektów 8074-18

**STARSZEGO UCZNIA** do praktyki mechanicznej przyjmę zaraz. Listopada 34. Kolankowski. 8834

**ZNA CZNY DOCHÓD.** Poważne Towarzystwo ubezpieczeń operujące w dziale życiowym i elementarnym, poszukuje zdolnych zastępców we wszystkich miastach Małopolski. Emeryci i zredukowani urzędnicy będą również przyjęci i pouczeni. Zgłoszenia listownie: pod Lwów, główna poczta, skrytka 72. 8646-3

**MATRYMONIALNE.**

12 groszy za wyraz.

**POŚREDNICTWO** małżeństw. Rozległe znajomości. Apfelbaum, Lwów, Królowej Jadwigi 23, III p. 8811

**NAUKA I WYCHOWANIE.**

10 groszy za wyraz.

**PARISIENNE** a encore heures libres le matin. Wałowa 31, II étage on peut voir le soir de 6—8. 8770-2

Zarejestrowane przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego reskryptem L. 3288/27 z dnia 6. VIII. 1927, zatwierdzonym przez Ministerstwo W. R. i O. P.

**Kursy Maturyczne i dokształcające „WIEDZA”**  
Kraków, ul. Studencka 14 I. p. przygotowują do egzaminów wszystkich istniejących typów szkół średnich.

Kursy obejmują:

1. Kurs maturyczny: 1-roczy i 2-letni wszystkich typów gimnazjum.
2. Kurs niższej szkoły w zakresie 4-ch klas.
3. Kurs seminarjum nauczycielskiego.
4. Analogiczne kursy pisemne wszystkich typów zostały na nowo zreorganizowane, a uczestnicy kursów tych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materiału naukowego, t. j. skryptów, wskazówek i programów, tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.

Na kursach „WIEDZA” udzielają nauki tylko najwybitniejsze siły fachowe krakowskich zakładów średnich od 5—6 godzin dziennie.

Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (nie). Dla wojskowych i urzędników państwowych opust 25%. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 6991

**BATOREGO 34.** Ecole Française. Przyspieszony system wyuczenia języków, stenografji, buchalterji, pisanie na maszynie. 8633-3

**KUPNO I SPRZEDAŻ.**

12 groszy za wyraz.

**LOKATORZY!** Wyłącznie zamek pancerny „ARX” zabezpiecza przeciw włamaniu potrójnie. Kościuszki 18. Telefon 30—02. 6367-2

**PIANINA** nowe od 2.200 złotych. Dogodne raty, pięcioletnia gwarancja fabryczna. Nowacki, Piłsudskiego 17. 8829-4

**FORTEPIAN** do nauki sprzedam. Zgłoszenia od 14—17. Listopada 17, II piętro. oficyjny. 8778-3

**KUPIĘ** willę o dwóch mieszkaniach 3 pokojowych ewentualnie o 1 mieszkaniu 6—7 pokoi. Okolica obojgna. Zgłoszenia do Administracji „F. D.” 7942-3

**KUPIĘ** stary salon słowy, Dr. Demanski. Hetmańska 6. 8846-2

**DOM** do sprzedania. Kolomyja, Legionów 27, murowany, 10 ubikacyj, obszerny dziedzinie. Cena 2000 dolarów. Informacje: Regina Urych, Drohobycz, Wójtowska Góra. 8760-3

**FORTEPIAN**, pianino, harmonium kupię zaraz gotówką. Hanak, Piłsudskiego 21, I piętro. 8777-5

**WSZELKIE** reperacje zlotnicze wykonuje wytwórnia Hopschitz. Sykstuska 16. po 1 zł. 8498-6

**UL. LISTOPADA:** nowozbudowana willa o 4 mieszkaniach, 18 ubikacjach, cała wolna, pełny komfort, do sprzedania na dogodnych warunkach. Zgłoszenia pod „Wkład 7.800” do Administracji. 8741-3

**ROZNE DONIESIENIA.**

10 groszy za wyraz.

**MEBLE** wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty sprzedaje i wypożycza firma Jakób Czysz, ul. Rutowskiego 7, (naprzeciw katedry). Rok założenia 1894. 7873-10

**SPECJALISTKA** operatorka nagniotków, wrosniętych paznokci, brodawek, zastępczynia Kubasiaka, przyjmuje od 1. listopada, Ziemiańska, Zyblikiewicza 23, parter. 8609-6

**NA RATY** na prowincję bez poręczenia: **ŁÓŻKA** mosiężne z drucianymi matercami od 200 zł. **DZIECINNE** mosiężne 125 zł. poleca wytwórnia **ZAKS**, Łyczakowska 132 obok ostatniego przystanku tramwajowego. 8029-6

**ZAKŁAD ECZKI** oraz najnowszy **SCIEG** oryginalny

do wykańczania sukien i falban  
**Zakład Haftów Artystycznych Akademicka 22.**

Kantor przyjęć Leona Sapiehy 28.

**FIRMA WITTELS**, Rutowskiego 7. nabyła okazjnie większą partję resztek bielskich, które sprzedaje po niebywale niskich cenach. 7865a-x

**AUTOGENOWE SAMORODNE SPAWANIE** wszelkich pięknych części maszynowych od największych do najmniejszych rozmiarów wykonuje wytwórnia **ZAKS**, Łyczakowska 132. 7641-10

**ZAKOPANE** willa „Wiktoria” na drodze do Sanat. naucz. poleca pokoje z całym utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych. 7256-3

**FUTRA**

przerabia modnie i gustownie, oraz wykonuje nowe kreacje po cenach przystępnych, pierwszorzędna, solidna pracownia kuśnierska

**FRANCISZEK LNIICKI**

Lwów, Legionów 3. — Szajnoch 2. w podwórzu. 8191-8

**NAPRAWIA**, strzyże, czyści dywany perskie, smyrnejskie, kilimy i fabryczne, przedko, tanio, solidnie. Sprzedaż kilimów na raty. Siemianowska, Bernardyński 12. 8828

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę woj skową, wydaną przez P. K. U. Strjy na nazwisko Władysław Leśniak. 8830

**UNIEWAŻNIAM** się zgubioną tymczasową legitymację inwalidzką, wydaną przez Okręgową Eksp. S. O. M. Spr. Wojsk w Strjry na nazwisko Nykolia Urjadka, syna Iwana i Marji w Strutynie Wyżnem pow. Dolina. 8759-3

**Jedwabie**

NA SUKNIE i PODSZEWKI, aksamity, welwety, plusze, veloury, koronki, tiule i gazy poleca po najtańszych cenach

**S. BLAUSTEIN** Lwów -- ulica WAŁOWA 11.

**MAGAZYN** Maysenhälter, Sobieskiego 5, poleca kapelusze, berety szkolne. Przerabia skórkowe, filcowe. 8808

**PLASZCZE PLUSZOWE** wytłaczam w w najmłodniejsze desenie, odświeżanie na specjalnych maszynach, przerabianie na modne fasony. Wolańska, Sobieskiego 12. 8809

**FUTRA!** Farbowanie, przyciemnianie lipskim sposobem, farba gwarantowana. Ceny niskie. Wolańska, Sobieskiego 12. 8812

# „OLKA” największy wybór trykoleży, pończoch, rękawiczek Ceny hurtowe Rynek 35

**WAŻNE DLA WŁAŚCICIELI REALNOŚCI.**  
**PUSZKI BLASZANE** na śmiecie według wzoru Miejskiego Zakładu czyszczenia miasta, do nabycia **NAJTAŃIEJ** we fi mie  
**H. J. BOGDANOWI Z Lwów,**  
 Piekarska 13. Telef. 28-99.

**SPECJALISTKA CHOROŃ DZIECI**  
**Dr. OLGA HAHN**  
 b. lek. szpitali paryskich, ord. od 2—3  
 Lwów, Gródecka 46.  
 Prześwietlanie Roentgenem. — Lampa kwarcowa. 8261-4

**Specjalista chorób nosa, gardła, uszu**  
 b. lekarz klinik wiedeńskich  
**Dr. J. NEUMANN**  
 ordynuje obecnie przy ul. Fredry 7, od 11—12 i 3—5. Tel. 20-41. 8284-20

**M E B L E**  
 pierwszorzędnych wyrobów krajowych i zagranicznych; sypialnie, jadalnie, salony i pokoje męskie po bardzo przystępnych cenach poleca firma  
**BRÜCK I GRÜNER**  
 Lwów, Jagiellońska 24. Tel. 2: 76. 8660-3

**BUDZIKI, ZEGARKI** „Zenith”, „Jaz” i inne ozdobne i zwyczajne najtaniej w największym składzie zegarków **Dąbrowski i Rozwarczewski**, Lwów, Akademicka 2. (Hotel George'a). Dogodne warunki. — Własne pracownie. 8103-10

**NA RATY KANAPKI** do rozkładania 50 zł., foteliki do rozkładania 45 zł., **OTOMANY** 50 zł. Materace z morskiej trawy 35 zł., włosienne 80 zł. poleca **ZAKS**, Lyczakowska 132, obok ostatniego przystanku tramwajowego. 8028-6

**MIÓD PSZCZELNY PATOKA** deserowy, kuracyjny, czysty bez domieszek, ostrygły, pod gwarancją z własnej, jedynej największej galicyjskiej pasieki 5 kg. 15-50 zł., 10 kg. 29 zł., 20 kg. 55 zł. wraz z naczyniem i opłatą poczt. wysła za pobraniem Eugeniusz Biliński w Zbarażu. 8416-4

**GAŁUCHOTA ULECZALNA!** Fenomenalny wynalazek „Eufonja” zademonstrowany specjalistom. Sami się w domu wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę wysła bezpłatnie na żądanie „Eufonja” Liszki koło Krakowa. 8813

**CHCESZ WIEDZIEĆ**, co cię czeka, udaj się na ulicę Kazimierzowską 20—22 Lwów, gdzie zamieszka słynny telepata, który odgaduje przeszłość, przepowiada przyszłość. Na wszelkie pytania znajduje trafne odpowiedzi, udziela rad w najbardziej skomplikowanych sprawach. Korzystajcie z okazji. Przyjmuje codziennie od 9 rano. 8847

**J. SZUMAN**, Spółka z ogr. por.  
**HANDEL TOWARÓW ŻELAZNYCH I ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH WE LWOWIE**, ul. GRÓDECKA 2. B.  
 Poleca

**NARZĘDZIA** dla każdej gałęzi przemysłu i rękodziela. — **OKUCIA** budowlane. — **MASZYNY** i materiały dla młynów. — Tokarnie, Wiertarki, Szlifierki, Wagi, Sieczkarnie, Pompy, Łożyska kulkowe, Pasy, Gurty, Papę dachową, Łańcuchy, Wielokrążki i t. p.  
**CENY KONKURENCYJNE.**  
 Ekspedycja na prowincję bezzwłocznie. Telefon 41-47. 8518-10

**Cholekinaza**  
 (ZIOŁOWA)  
**H. Niemojewskiego**  
 leczy:  
 Kamienie żółciowe  
 Choroby wątroby  
 i  
 Przemiany materji  
 Warszawa, Nowy-Swiat 5  
 tel. 504-96.

**KAMIEŃ SCHODZĄ BEZ BÓLU.**  
**ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ.**  
**O B J A W Y:**  
**początkowe:** Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Poboлевania w wątrobie, skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami. Wzdęcie, burczenie w kiszkiach. Bóle i zawroty głowy.  
**podczas ataków:** w dołku i wątrobie, silny ból, który się rozchodzi ku stronie tyłnej — w pasie — krzyżu — i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kszkę stołcową. Niekiedy wymioty żółcią. Zimne poty, żółtaczka.  
**Szczegółowe informacje w broszurach H. NIEMOJEWSKIEGO**

WYSTĘPIĆ SIĘ PODRABIANI  
Przepis użycia na każdym pudełku.

**SIR** najlepszy i najpożywniejszy pokarm dla psów sporządzony wedle najnowszych recept zagranicznych z ekstraktu mięsnego uznany przez R. Ichnią stację doświadczalną w Dublinach.  
 Do nabycia w lepszych handlach.  
 Biuro zamówień: **DAWID REICH** Lwów, Kopernika 5. Tel. 324

**Pracownia Bielizny męskiej, damskiej, dziecięcej i pościelnej**  
**HELENY PIETRASZEWSKIEJ** ul. Piłsudskiego 14. II. p. (Pańska)  
 Przyjmuję wszelką robotę w zakres bielizniarstwa wchodzącą, jakoteż: fartuchy lekarskie, sklepowe, służbowe i dziecięce  
 PO NAJTAŃSZYCH CENACH. Również

**Kurs kroju i szycia krawieczyzny damskiej i bielizny**  
 systemem amerykańskim.

**GRAMOFONY od zł. 70.**  
 OLBRYMI WYBÓR. DOGODNE WARUNKI.  
 OSTATNIE ZDJĘCIA. KATALOGI ILUSTR.  
**MELODJA** Największy skład gramofonów i płyt  
 Lwów, Kopernika 5. Tel. 8-59.  
 Nowość! „Phonos” głośnik nadający się do każdego gramofonu

**„Węglówka”** Spółdzielnia węgl. dla funk. państwowych, cyw. i wojsk. przeniosła swoje biura z ulicy Brajerowskiej 15  
 na ulicę Rutowskiego 24. I. p. Nr. telef. 3-63  
 „Węglówka” wydaje z własnego składu na dworcu czerniowieckim węgiel z najprzedniejszych kopalń Górnego Śląska kostka II płukana, oraz drzewo suche, bukowe na 4 rąbane, po najniższe, cenie i na najdogodniejszych warunkach spłaty.

Pewiatowa Kasa Chorych w Śniatynie ogłasza niniejszem  
**KONKURS**  
 na posadę dyrektora Kasy. Płaca IX a stopień pborów urzędników państwowych ze wszystkimi dodatkami. Po roku nienagannej służby może nastąpić stabilizacja. Termin wnoszenia podań do 30. listopada 1927.  
 Warunki przyjęcia:  
 1. Obywatelstwo polskie.  
 2. Nieprzekraczalny 40 rok życia.  
 3. Dokładna znajomość księgowości, w szczególności systemu amerykańskiego i znajomość administracji Kasy Chorych.  
 Przewodniczący Zarządu Kasy Chorych  
 Burmistrz Michał Niemczewski m. p.

**BEZHONKURENCYJNY**  
  
**PEPPERMINT Simon'a**

**DOM JEDWABU**  
**Türkel i Ska**  
 pl. Marjański 7.  
 w bramie wprost.  
 poleca  
**JEDWABIE**  
 w wielkim wyborze

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI  
**ARAGO**  
 ST. GÓRSKIEGO  
 WARSZAWA  
**ODCISKI**  
 LABORATORJUM ST. GÓRSKI, WARSZAWA

**Baterje „ENERGOS”**  
 kieszonkowe i anodowe są najlepsze:  
**Przedstawicielstwo „WULKAN”**  
 Lwów, Pasaż Mikołascha.

**D A R M O**  
 płyt gramofonowych nie dają ponieważ sprzedają taniej niż wszędzie i na dogodne spłaty.  
**Płyt gram.** kraj. i zagraniczne we wielkim wyborze.  
**GRAMOFONY** szafkowe, walizkowe, tubowe od 5 zł tygodniowo lub miesięcznie poleca jedynie znana firma  
**„SYRENA”,** Lwów, Kazimi rzowska 13.

**Ważne dla Pań.**  
 Zawiadamiam moje klientki, że powróciłam do Lwowa na czas krótki i polecić mogę nadzwyczajny krem na zmarszczki stosowany na gorąco i wybór masek całkowitych i częściowych. Ponadto stosuję nadzwyczajne środki na wszystkie usterki cery.  
 Właścicielka Instytutu „Eureka”,  
 Lwów, Bourliarda 4 i filji Zakopane, hotel Bristol, Krynica willa Marja. 8720-6


**Narybek karpia**  
 szlachetnego lustrzenia po bardzo niskich cenach  
 sprzedaje  
 Zarząd Dóbr Lubień Wielki.

**Salon mód**  
**Zofji Hand** pasaż Hausmana 7.  
 poleca kapelusze modelowe w wielkim wyborze, po nader niskich cenach.

Specjalistka chorób skórnych i weneryczn. 7. sekund. Państw. Szpit. Powszechnego  
**Dr. FRISCH SAWICKA**  
 powróciła. 8214  
 Ordynuje dla kobiet od 2—5, Wałowa 11

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka  
**Dr. FELIKS HAHN**  
 LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834.  
 Prześwietlanie Roentgenem.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Dr. I. MUND**  
 b. sek. szpit. wied. i lwowsk.  
 ordynuje od 8-10, 2-6, w niedzielę od 9-1. Lwów, ASNYKA 1. róg Piłsudskiego (Pańskiej). Tel. 48-01.

  
**Maszyny do pisanja**  
 wszelkich systemów nowe i używane poleca:  
**M szynopol**  
 Lwów Sykulska 8  
 wejście przez sieć.

**HEMOROIDY**  
 STAN ZAPALNY • KRWAWIENIE • SWĘDZENIE  
  
**HEMORIN-KLAWE**

## DYREKTORA

poszukuje poważne przedsiębiorstwo przemysłu metalowego w Warszawie. Oferty pierwszorzędnych sił, mogących się wykazać poważną praktyką na samodzielnych stanowiskach, należy nadsyłać do T-wa Reklamy Międzynarodowej Warszawa, Marszałkowska 124 sub: „Wyrób masowy“.



### BÓL GŁOWY I WYCZERPANIE

oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane przeważnie złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

**ZIOŁA Z GÓR HARGU D-ra LAUERA** sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcję.

**ZIOŁA Z GÓR HARGU D-ra LAUERA** usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

**ZIOŁA Z GÓR HARGU D-ra LAUERA** usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 5600-30

### rumor.



### NIESZCZĘŚLIWA MIŁOŚĆ.

— Czas leczy wszelkie smutki. Za trzy tygodnie zapomni pan o niewiernej.

— Co pan plecie! Za trzy lata conajmniej! Kupiłem wszystkie podarki na raty.

### CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetry (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekono-

### Papierośnice srebrne

w najnowszych fasonach

poleca wytwórnia

**S. A. ROPSCHITZ**  
Sykstuska 16.

miczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub

### PIECE i KUCHENKI

ŻELAZNE

Wagi, Narzędzia, Beczki żelazne

**J. SZUMAN S. O. P.**

handel tow. żel. i art. technicz. LWÓW, Gródecka 2. B. telef. 41-47.

posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 480 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta,

## MATERJE NA MEBLE'

FRANKI, MATERACE, PARAWANY I I. P.

poleca najtaniej:

**LEON MATWIJOWSKI**

LWÓW, Chorążczyzny 8. Tel. 40-11.



## Maszyny

do szycia

na dogodnych warunkach - poleca

**POLTYP'**

LWÓW, JAGIELLOŃSKA 20.

## Zima zbliża się!

**Dziurawy dach** powoduje zamakanie i niszczenie całego budynku. — Konserwujcie więc dachy przy pomocy angielskich środków

## FLEXOLAK I MASTICEN

wykonuje

**„ODNOWA'** LWÓW, Nowy Świat 14  
tel. 172.

Żądać ofert i prospektów.

## Żarówki oszczędnościowe

po zł. 1.25

LAMPY stojące i wiszące, Materiały elektryczne.

Najtańsze źródło w Małopolsce

**„ELEKTROBŁYSK'**

naprzeciw kina „Lew“

Skarbkowska 4. Tel. 46-05.

Mineralną naturalną wodę stołową

## „DEWAJTIS'

polecaną przez lekarzy, wysyła Zarząd Dóbr „PACYKÓW-p. Stanisławów lub Centrala: Lwów pl. Marjacki 10.

## INSTALACJE

Elektryczne Wodociągowe i Gazowe wykonują po cenach konkurencyjnych

**Polowy Schlachter**

ul. Chorążczyzny 14. Tel. 47-73.

## WYKWINTNE KAPELUSZE DAMSKIE

magazyn „EMILJA'  
ul. Sienkiewicza 2.

## JAKANIE

oraz wszelkie inne zбочenia mowy radykalnie usuwa Zakł. Lecz. dla jękałów

**S. ŻYKIEWICZA**, Warszawa, Chłodna 22.

Prospekty bezpłatnie w kanc. g. 4-5 p.p.